

Dbając o pamięć

Województwo zmienia i rozwija instytucje zajmujące się tematyką martyrologiczną w regionie. Wmurowano akt erekcyjny pod rozbudowę muzeum w Żabikowie (na terenie byłego niemieckiego więzienia i obozu karno-wychowawczego), a w jego struktury będzie włączony Fort VII w Poznaniu (na zdjęciu).

► str. 3



FOT. ARTUR BOIŃSKI

Dotacje dla sołectw

28 października sejmik przyznał wsparcie w wysokości niemal 700 tysięcy złotych na projekty społeczności lokalnych zgłoszone w konkursie „Odnowa wsi szansą dla aktywnych sołectw”. W XII edycji tego przedsięwzięcia wpłynęło ponad 200 wniosków, a dofinansowano połowę z nich.

► str. 4

Po 40 latach

Sejmik na październikowej sesji jednogłośnie przyjął stanowisko „w czterdziestą rocznicę męczeńskiej śmierci ks. Jerzego Popiełuski”. „Przypomnienie jego drogi życiowej może dziś stać się inspiracją dla wszystkich starających się służyć innym, także w wymiarze obywatelskim” – uznali radni.

► str. 5



listopad 2024
nr 11 (282)

MONITOR

WIELKOPOLSKI

MAGAZYN SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA



wlkpue

rok XXIV
ISSN 1642-0918

Za Unię naszą i waszą

Podsumowujemy – na forum UE i podczas debat w Poznaniu – 20 lat naszej obecności w europejskiej wspólnocie i wspieramy głos krajów, które do członkostwa w niej aspirują.

Październikowa sesja plenarna Europejskiego Komitetu Regionów i równoległy z nią 22. Europejski Tydzień Regionów i Miast w Brukseli (o tym ostatnim więcej piszemy na stronie 11) były doskonałą okazją do podsumowania 20 lat, które minęły od największego w historii UE jej rozszerzenia oraz refleksji nad scenariuszami otwierania wspólnoty na kolejnych członków.

Debaty nad tym, jakie lekcje przyniosło tamto wydarzenie i jakie wnioski można wyciągnąć z niego na przyszłość, była pierwszym punktem roboczej części październikowej sesji KR – organu skupiającego unijnych samorządowców.

– Warto mówić o tym przystąpieniu 10 krajów do UE dlatego, że jest to historia sukcesu. Sukcesu nie tylko tej dziesiątki, ale całej wspólnoty. Ta historia powinna być dla nas źródłem satysfakcji, ale też inspirować do myślenia o wspólnej przyszłości – mówił w sali posiedzeń Parlamentu Europejskiego marszałek Marek Woźniak, który jest wiceprzewodniczącym KR i szefem polskiej delegacji.

Marszałek wspominał też o potrzebie udzielania wsparcia krajom, które obecnie kandydują do członkostwa w UE. Podkreślając w szczególności prozachodnie aspiracje Ukraińców, spuentował: – Jeśli Unia Europejska będzie duża i silna, wówczas będzie zdolna do konkurencji z największymi gospodarkami świata i do obrony naszych demokratycznych wartości. I uda się zapobiec innym scenariuszom... Jednym z nich jest marzenie rosyjskich generałów o upadku wspólnoty europejskiej i de-

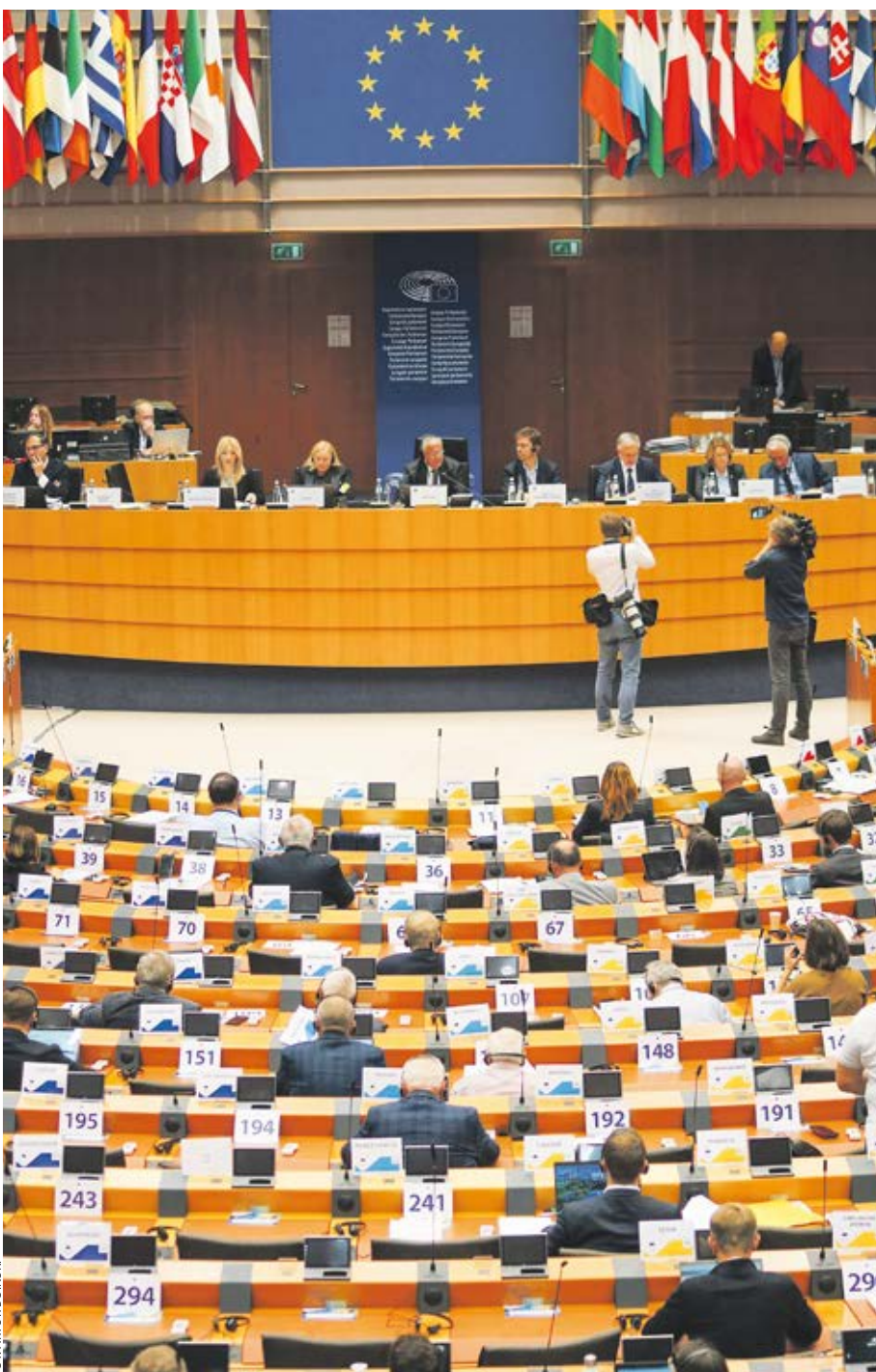
filadzie zwycięstwa w Paryżu. Nie zapominajmy o tym!

Podobna tematyka towarzyszyła 14 i 15 października toczonym w międzynarodowym gronie debat w ramach odbywającego się na MTP Europejskiego Forum Samorządowego Local Trends. Współorganizowanemu przez samorząd województwa przedsięwzięciu przyświecało hasło „20 lat w UE: O spójność polskich miast i regionów”. A wśród licznych tematów poruszanych na forum jednym z najważniejszych był ten dotyczący podsumowania dwóch dekad naszego unijnego członkostwa, ale i – zwłaszcza u progu polskiej prezydencji – wyzwań stojących przed wspólnotą.

Natomiast o tym, co łączy, a co dzieli młode i starsze pokolenie z trzech europejskich krajów w spojrzeniu na kolejne lata UE, rozmawiano 15 października w sali sesyjnej UMWW w Poznaniu, podczas debaty zatytułowanej „Symbioza pokoleń dla przyszłości Unii Europejskiej”. W spotkaniu wzięli udział zarówno doświadczeni, jak i młodzi przedstawiciele Wielkopolski, niemieckich landów: Dolnej Saksonii i Hesji oraz francuskiej Nowej Akwitanii; m.in. sejmikowi radni, członkowie młodzieżowej rady Poznania i młodzieżowego sejmiku.

Dwudziestolecie rozszerzenia UE z 2004 roku świętowano również 7 października w siedzibie Europejskiego Komitetu Regionów. Szefowie delegacji 10 krajów obchodzących 20-lecie swojej obecności w UE wspólnie z przewodniczącym KR Vasco Alvesem Cordeiro byli gospodarzami przyjęcia zorganizowanego z tej okazji.

► str. 8-9



FOT. ARTUR BOIŃSKI

Październikowa sesja Komitetu Regionów w Parlamencie Europejskim w Brukseli zaczęła się od debaty na temat 20-lecia rozszerzenia UE.

Przestępcy mają problem

W Poznaniu otwarto najnowocześniejsze w Polsce laboratorium kryminalistyczne policji. Co można w nim wykonywać i jaki udział w jego powstaniu miał samorząd województwa?

► str. 2

Nie tylko olimpijczy

Kilkudziesięciu sportowców z wielkopolskich klubów odebrało 24 października stypendia samorządu województwa. To najlepsi z naszych olimpijczyków występujących w Paryżu oraz najzdolniejsi młodzi zawodnicy.

► str. 2

Ale uczą!

W trakcie uroczystej gali uhonorowano laureatów samorządowych konkursów na najlepszą szkołę i najlepszego nauczyciela roku. Kto mógł się cieszyć z docenienia swojej pracy w tegorocznej edycji przedsięwzięcia?

► str. 6

Magnat z Goraja

Przed laty dużą popularnością cieszył się film „Magnat” Filipa Bajona. Ukazano w nim losy rodziny Hochbergów, właścicieli Pszczyny od 1900 do 1939 roku. Hochbergowie żyli też w Wielkopolsce, a pozostał po nich urokliwy zamek w Goraju.

► str. 10

Inna strona samorządu

Dziś stawiamy kluczowe pytania: Jak sklasyfikować kaski? Jak kreatywnie wysypać się na gali? Co robi marszałek na lotnisku? A jeśli Mufasa żyje? ► str. 16

NA WSTĘPIE

Artur Boiński



DOKĄD PÓJDA?

Świątując 20 lat naszej obecności w UE (choćby ostatnio – na forum zrzeszającym unijne władze regionalne i lokalne), warto przypomnieć sobie (albo – w ogóle ten fakt sobie uświadomić), że do bram europejskiej wspólnoty puka całkiem spore grono pretendentów. Są – czasem ze swojej, a czasem z zupełnie nie-swojej winy – na różnych etapach tej drogi.

Czy pójdą naszym śladem, czy we wręcz przeciwnym kierunku? Życie pokazuje (choćby na przykładach Ukrainy, Gruzji, Mołdawii...), że nie ma czegoś takiego, jak geopolityczna próżnia. Dlatego, ciesząc się z korzyści, jakie nam przyniosła integracja, warto pamiętać o aspiracjach wspomnianych pretendentów. To oni sami muszą podjąć niełatwy wysiłek wewnętrznych zmian, które docelowo pozwolą im na akcesję. Powinniśmy jednak – na miarę naszych możliwości – pomagać im na tej prounijnej drodze. Także – a może zwłaszcza – na forum kontaktów samorządowych. ■

17 lat w Strasburgu

Przedstawiciele samorządów z krajów należących do Rady Europy po raz kolejny obradowali w Strasburgu.

47. sesja plenarna Kongresu Władz Lokalnych i Regionalnych Rady Europy (CLRAE) odbyła się w dniach 15-17 października. W posiedzeniu w strasburskiej siedzibie Parlamentu Europejskiego uczestniczył wicemarszałek Wojciech Jankowiak.

Podczas trzydniowego spotkania delegaci dyskutowali m.in. o sytuacji ukraińskich samorządów w kontekście odbudowy miast zniszczonych w wyniku wojny, a także na temat monitorowania przestrzegania Europejskiej Karty Samorządu Lokalnego.

CLRAE jest zgromadzeniem kilkuset przedstawicieli samorządu terytorialnego reprezentujących dziesiątki tysięcy samorządów z kilkudziesięciu krajów członkow-



Posiedzenie odbyło się w sali obrad Parlamentu Europejskiego w Strasburgu.

skich Rady Europy. Polska delegacja liczy 12 członków i 12 zastępców. Od lat jej przewodniczącym jest Wojciech Jankowiak (w marcu 2023 roku ponownie powierzono mu tę funkcję). – Reprezentuję tu Wielkopolskę i Polskę już siedemnasty rok... Sporo! – zauważył wicemarszałek, relacjonując w mediach społecznościowych październikowe prace w Strasburgu. ABO

Dyrektorska zmiana

Na przełomie października i listopada nastąpiła zmiana w kierowniczej strukturze Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego.

Dwa miesiące temu publikowaliśmy na łamach „Monitora” ostatnią „infografikę dyrektorską” – pokazującą podporządkowanie wszystkich departamentów i biur w UMWW poszczególnym członkom zarządu województwa, a także dyrektorów wspomnianych jednostek. W jednym punkcie te informacje są już nieaktualne...

Chodzi o Departament Rolnictwa i Rozwoju Wsi UMWW. 31 października, po prawie dziesięciu latach



Paweł Zbierajewski – nowy dyrektor Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

kariery w Urzędzie Marszałkowskim, pracę w nim zakończył dotychczasowy dyrektor Szymon Wdowczyk. Jego miejsce z początkiem listopada zajął dotychczasowy zastępca w departamencie Paweł Zbierajewski. ABO

Przestępcy mają problem

21 października w Poznaniu otwarto najnowocześniejsze w Polsce laboratorium kryminalistyczne policji.

Przy ul. Kochanowskiego 2a na poznańskich Jeżycach (na tyłach siedziby Komendy Wojewódzkiej Policji), za blisko 114 mln zł powstał nowoczesny sześciopiętrowy budynek o powierzchni prawie 7 tys. m² wraz z parkingiem podziemnym i specjalistycznym wyposażeniem.

Inwestycję od początku wspierał samorząd województwa. Sejmik przekazał na ten cel 10 mln zł i to dofinansowanie było kluczowe, bo pozwoliło rozpocząć prace budowlane już w 2023 r. Ponadto 500 tys. zł z budżetu województwa przeznaczono na zakup automatycznej stacji pipetującej oraz 590 tys. zł na kolejne dwa urządzenia: chromatograf gazowy i młyn planetarny.

– Decyzja o tym dofinansowaniu nie była łatwa, bo 10 mln zł to znacząca kwota. Staramy się oddzielać wsparcie samorządowe od rządowego, ale w tym przypadku nastąpiła synergia, która przyniosła pozytywne efekty – podkreślił podczas otwarcia obiektu marszałek Marek Woźniak.

– To najnowocześniejsze laboratorium kryminalistyczne w Polsce i jedno z najnowocześniejszych w Europie. Jestem dumny z realizacji tak dużej inwestycji, ważnej



Nowe laboratorium kryminalistyczne policji powstało przy ul. Kochanowskiego 2a w Poznaniu.

w kontekście zwiększenia skuteczności i ilości wykonywanych badań, ułatwiających nam walkę z przestępczością – mówił komendant wojewódzki policji w Poznaniu Tomasz Olczyk.

Innowacyjny sprzęt, który trafił do rąk policyjnych techników i biegłych, ma ułatwić i przyspieszyć wykrywanie przestępstw, nie tylko w Wielkopolsce, ale i w całym kraju. W dotychczasowym starym laboratorium, niespełniającym

nowoczesnych standardów i działającym w kilku poznańskich lokalizacjach, pracowało 71 osób, prowadzących około 7000 analiz rocznie.

Jak informują policjanci, w 2023 r. w ramach takich ekspertyz przebadano 7000 próbek narkotyków, 1500 próbek krwi na zawartość alkoholu, 11.000 próbek DNA oraz wydano 600 opinii mechanicznych, dotyczących 4500 pojazdów i ich ele-

mentów. Laboratorium realizuje badania z zakresu 13 dziedzin kryminalistyki.

W uroczystym otwarciu obiektu uczestniczyli wielkopolscy parlamentarzyści, przedstawiciele rządu (m.in. sekretarz stanu w MSWiA Wiesław Szczepański), samorządowcy (przewodnicząca sejmiku Tatiana Sokółowska wraz z radnymi i Katarzyna Kretkowska z zarządu województwa), a także policjanci. RAK

Laury dla młodych i olimpijczyków

Kilkudziesięciu sportowców, w tym olimpijczycy i młodzi zawodnicy z wielkopolskich klubów, odebrało 24 października stypendia samorządu województwa.

– Jesteśmy z was bardzo dumni, dlatego od 2002 r. przyznajemy stypendia sportowe młodzieży. Staramy się, żeby ich wysokość była adekwatna do osiągnięć i pozwalała dobrze przygotować się do kolejnych zawodów – mówił podczas gali w UMWW Jacek Bogusławski z zarządu województwa.

W 2024 r. wpłynęło 97 wniosków o taką gratyfikację, a 61 z nich spełniło wymagania formalne. Młodzi sportowcy z 20 wielkopolskich klubów, którzy otrzymali marszałkowskie wsparcie, reprezentują takie dyscypliny, jak: kajakarstwo, wioślarstwo, szermierka, taekwondo, rugby, żeglarstwo, kolarstwo, łucznictwo, zapasy, pływanie, podnoszenie ciężarów i lekkoatletyka.

Przypomnijmy, że stypendium dla medalistów mi-



Sportowcy odebrali wyróżnienia od Jacka Bogusławskiego z zarządu województwa.

strzostwa świata i Europy wynosi 1200 zł miesięcznie, a pozostali uczestnicy zawodów tej rangi mogą liczyć na 800 zł co miesiąc.

Wsparcie ze strony Samorządu Województwa Wielkopolskiego po raz drugi otrzymują też olimpijczycy. Za wyniki sportowe podczas igrzysk w Paryżu (miejsca IV-VII) nagrodzeni zosta-

li: Dorota Borowska, Robert Baran, Julia Damasiewicz, Paweł Fajdek, Martyna Jelińska, Hanna Łyczbińska, Karolina Naja, Martyna Synoradzka, Adrian Wojtkowiak, Julia Walczyk-Klimaszuk oraz Szymon Wierzbicki. Stypendium w wysokości 5000 zł miesięcznie będzie im wypłacane do końca 2025 r.

– To dla nas bardzo ważne, żeby ze spokojną głową przygotowywać się do igrzysk. Dziękujemy za dotychczasowe wsparcie i cieszymy się, że będzie ono kontynuowane – podkreśliła w imieniu zawodników Dorota Borowska.

Podczas spotkania wręczono też odznaki honorowe „Za zasługi dla województwa wielkopolskiego”. RAK

Dbając o pamięć

Samorząd województwa rozbudowuje Muzeum Martyrologiczne w Żabikowie i łączy tę instytucję z poznańskim Fortem VII.

Województwo kontynuuje procedurę związaną z przekształceniami i porządkowaniem instytucji zajmujących się tematyką martyrologiczną w regionie. Inwestuje też w ich rozbudowę i dba o pamięć o ofiarach niemieckich zbrodni.

Trzy w jednym

28 października sejmikowi radni podjęli uchwałę w sprawie podziału Wielkopolskiego Muzeum Niepodległości. W efekcie od 1 stycznia 2025 r. z WMN wyłączone zostanie Muzeum Martyrologii Wielkopolskiej – Fort VII, który trafi pod skrzydła Muzeum Martyrologicznego w Żabikowie. To oznacza, że powstanie jedna instytucja kultury, skupiająca wątki martyrologiczne, bo przypomnijmy, że oddziały tego ostatniego muzeum jest już były niemiecki obóz zagłady Kulmhof w Chełmnie nad Nerem.

– Zintegrowanie tych trzech placówek w jeden organizm spowoduje ujednolicenie pewnych procedur, da większy potencjał, szczególnie edukacyjny. Historię martyrologii na ziemiach wielkopolskich połączymy w całość, będziemy mogli ją lepiej zabezpieczyć i przekazywać – podkreśla marszałek Marek Woźniak.

Inwestycja za 21 mln

Dziesięć dni wcześniej, 18 października, wmurowano akt erekcyjny pod rozbudowę Muzeum Martyrologicznego w Żabikowie. Istniejąca od 1979 r. placówka znajduje się na terenie byłego niemieckiego więzienia i obozu karno-wychowawczego. Dbą o zachowanie pamięci o ofiarach hitlerowskich zbrodni,



FOT. ARCHIWUM UMWW

Samorząd województwa pamięta o ofiarach niemieckich zbrodni.

dokonanych na terenie Wielkopolski, prowadzenie działalności wystawienniczej, naukowej, edukacyjnej oraz ochronę i konserwację relikwów poobozowych.

– Placówka w Żabikowie pełni bardzo ważną funkcję edukacyjną. To nie tylko zachowanie tego, co pozostało z obozu, który tu funkcjonował, ale też misja, która ma umożliwić poznanie tej historii młodym ludziom, często również z innych krajów. To muzeum jest przestrogą, do czego może prowadzić konflikt zbrojny i nienawiść. Warto o tym stale przypominać – mówił podczas uroczystości wmurowania aktu erekcyjnego Marek Woźniak, któremu towarzyszyła przewodnicząca sejmiku Tatiana Sokołowska.

– Dzisiejsza uroczystość wmurowania kamienia węgielnego pod rozbudowę muzeum jest naszym znakiem pamięci o wielkopolskich działaczach konspiracji: lekarzach, nauczycielach, powstańcach i innych oso-

bach, które okupacyjne władze niemieckie osadziły w Żabikowie. Poza Polakami byli to obywatele m.in. Holandii, Belgii, Luksemburga, Stanów Zjednoczonych. Byli tu także Włosi, Słowacy, Rosjanie i Niemcy – wyliczała dyrektor muzeum Anna Ziółkowska.

Projekt rozbudowy placówki w Żabikowie powstał już w grudniu 2019 r., ale z uwagi na pandemię COVID-19 finansowanie wstrzymano. Nowe skrzydło będzie mieć dwa poziomy o łącznej powierzchni użytkowej 1814 m² oraz plac przed wejściem o powierzchni 425 m². W tej przestrzeni znajdują się: biblioteka z czytelnią, archiwum, sala wystaw czasowych i sala audiowizualna. Odbywać się tam będą zajęcia edukacyjne dla uczniów i studentów, konferencje naukowe i spotkania o tematyce martyrologicznej.

Hołd dla ofiar

We wspomnianym Fortie VII natomiast 10 października (85 lat od uruchomienia

w tym miejscu pierwszego niemieckiego obozu koncentracyjnego w okupowanej Polsce) samorządowcy i przedstawiciele środowisk kombatanckich oddali hołd ofiarom nazistowskich zbrodni.

KL Posen, gdzie życie straciło około 20 tysięcy osób, stał się miejscem eksterminacji Polaków – powstańców wielkopolskich i śląskich, przedstawicieli świata nauki i kultury, działaczy i urzędników samorządowych oraz państwowych, księży, harcerzy, członków organizacji konspiracyjnych. Naziści prowadzili tu m.in. eksperymenty z masowym gazowaniem ludzi.

– To miejsce i jego wojenna historia jest przykładem, do czego zdolny jest człowiek, jeśli otrzyma polityczne przyzwolenie na krzywdzenie innych, obietnicę bezkarności i zostanie odpowiednio zmotywowany ideologicznie – mówił marszałek podczas uroczystego apelu pamięci. RAK

Do miasteczka na rocznicę

Co prawda do kolejnej rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego jeszcze ponad miesiąc, ale już dziś warto zarezerwować sobie termin na wydarzenie, które odbędzie się w połowie grudnia.

Tradycyjnie organizujący rocznicowe obchody (ich główna odsłona to dni 27 i 28 grudnia – więcej o tym napiszemy w kolejnym wydaniu) samorząd województwa po raz kolejny zaprasza mieszkańców i gości do miasteczka powstańczego. Będzie ono funkcjonować 14 i 15 grudnia, od południa do godzin wieczornych, w ramach jarmarku świątecznego na terenie MTP.

Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny. A jakie atrakcje przygotowano?

Goście będą mogli odebrać darmowe flagi powstańcze oraz skosztować specjalnego grogu czy też tradycyjnej grochówki. Przygotowano sporo atrakcji dla najmłodszych. Uczestnicy będą mogli stworzyć spersonalizowane powstańcze przypinki, a poszukiwacze przygód spróbują swoich sił w escape roomie. Chętni przejdą kurs pierwszej pomocy w ramach „tajnych kompletów”.

Swojego szczęścia będzie można spróbować w historycznym kole fortuny. Nie zabraknie rekonstruktorów,



którzy przeniosą uczestników w powstańcze czasy. Zaplanowano też atrakcje muzyczne. Pierwszego dnia o godzinie 17 wystąpią Oskar Cymś i Carla Fernandes, a drugiego zabrzmią hity Lady Pank w wykonaniu zespołu Mała Lady P. Przez wspomniane dwa dni będzie można poczuć świąteczną atmosferę, a jednocześnie w radosny sposób oddać hołd tym, którzy przyczynili się do triumfu insurekcji z lat 1918-1919.

W tym roku powstańcze obchody odbędą się pod hasłem „Zwycięstwo, które robi wrażenie!”. Wszystkie informacje na temat miasteczka powstańczego, a także późniejszych uroczystości rocznicowych będzie można znaleźć na stronie internetowej www.27grudnia.pl oraz na dedykowanym powstaniu profilu facebookowym. ABO

Non omnis moriar



1 listopada uczczono pamięć wybitnych Wielkopolan.

Władze wojewódzkie, samorządowcy, przedstawiciele wojska i duchowieństwa uczcili 1 listopada pamięć zmarłych wybitnych Wielkopolan.

Na Cmentarzu Zasłużonych Wielkopolan zatrzymali się przy mogiłach Stanisława Mikołajczyka, Hipolita Cegielskiego, Wincentego Wierzejewskiego, Jarogniewa Drwęskiego, Stanisława Taczaka, Cyryla Ratajskiego i Wojciecha Trąpczyńskiego, a także przy tablicy Tadeusza Rugego oraz obe-

lisku Wojciecha Szczęsnego Kaczmarka. Delegacja złożyła również kwiaty przy pomnikach Armii Poznań, Polskiego Państwa Podziemnego i Armii Krajowej, Ofiar Katyń i Sybiru, Poznańskiego Czerwca '56, Powstańców Wielkopolskich.

Na szarfach wszystkich wiązane, które w listopadowe święto składał między innymi marszałek Marek Woźniak, pojawił się napis „NON OMNIS MORIAR – POZNANIACY I WIELKOPOLANIE”. ABO

EKUMENICZNY KLIMAT W URZĘDZIE MARSZAŁKOWSKIM



FOT. ARTUR BOŃSKI

Po raz kolejny Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego użyczył swych progów na jedną z debat odbywających się w ramach Ekumenicznego Święta Biblii. Podczas XXII odsłony tego wydarzenia rozmawiano na temat „Chrześcijańin a sprawiedliwość klimatyczną”. 17 października dyskutowali o tym w UMWW przedstawiciele poznańskich kościołów chrześcijańskich: rzymskokatolickiego, ewangelicko-augsburskiego, baptystycznego i prawosławnego, których powitał gospodarz miejsca marszałek Marek Woźniak. ABO

SEJMIKOWE PYTANIA

PRZEDSTAWIAMY TEMATY, KTÓRE RADNI PORUSZALI W INTERPELACJACH I ZAPYTANIACH PODCZAS VI SESJI SEJMIKU ORAZ W OKRESIE MIĘDZYSESYJNYM.



Marek Sowa (PiS) zgłosił zapytanie w sprawie tworzenia ośrodków integracji dla cudzoziemców w Wielkopolsce, sugerując potencjalne zagrożenie ze strony „obcych kulturowo migrantów”.



Michał Zieliński (PiS) sygnalizował potrzebę ogłoszenia konkursu na stanowisko dyrektora Szpitala Wojewódzkiego w Poznaniu, pytając o planowany termin zorganizowania takiego naboru.



Adam Bogrycewicz (PiS) poruszył kwestie: planów centralizacji unijnego funduszu spójności, umieszczenia przez Wielkopolskie Biuro Planowania Przestrzennego na mapach szlaków turystycznych i pielgrzymkowych dodatkowych miejsc z północy regionu, problemów ze zwrotami dla aptek za leki refundowane.



Filip Żelazny (PiS) złożył na sesji zapytanie dotyczące obsady stanowiska dyrektora Centrum Kultury i Sztuki w Kaliszu, a wcześniej pisemną interpelację na temat wsparcia województwa dla klubu Kotwica Kórnik w kontekście jego 100-lecia.



Tomasz Ławniczak (PiS) interpelował o uwzględnienie w planach inwestycyjnych na 2025 rok budowy 80-metrowego odcinka chodnika w miejscowości Sławin przy drodze wojewódzkiej nr 450.



Katarzyna Rzepecka-Andrzejak (PiS) zgłosiła dwa zapytania dotyczące Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Koninie: jego sytuacji finansowej w kontekście braku płatności przez NFZ za tzw. nadwykonania oraz wypłaty pracownikom należnych premii.



Małgorzata Nowak (PiS) w swoich interpelacjach wniosła o remont drogi wojewódzkiej nr 438 na odcinku Zimnowoda – Koźmin Wlkp. oraz o interwencję w PKP PLK w sprawie budowy ścieżki pieszo-rowerowej na przejeździe kolejowym w Koźminie Wlkp.



Wiesław Ratajczak (PiS) pytał o sytuację finansową Portu Lotniczego Poznań Ławica, przywołując wypowiedź jego prezesa o poważnym zadłużeniu spółki, której województwo jest jednym z udziałowców.



Piotr Trybek (PiS) wnioskował, by przy konstruowaniu przyszłorocznego budżetu ograniczyć o połowę wydatki na promocję województwa, przekazując dodatkowe wsparcie samorządom dotkniętym przez niedawną powódź.



Łukasz Grabowski (PiS) przygotował w okresie międzysesyjnym interpelację w kwestii współfinansowania Muzeum Matematyki (MuMa) w Kórniku oraz wniosł o doprecyzowanie odpowiedzi na swoje wcześniejsze zapytanie związane z „Campusem Polska Przyszłości”.



Grzegorz Fiałkowski (PiS) interpelował pisemnie w sprawie współfinansowania przez samorząd województwa dokumentacji projektowej dla budowy nowej siedziby Komendy Powiatowej Policji w Kole.

ABO

Na sołeckie pomysły

28 października sejmik przyznał wsparcie, niemal 700 tys. zł, na projekty społeczności lokalnych zgłoszone w konkursie „Odnova wsi szansą dla aktywnych sołectw”.

W ramach tegorocznej, XII odsłony konkursu, do Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu zgłoszono łącznie 205 wniosków, które oceniono pod względem formalnym i merytorycznym. Dofinansowanie z budżetu województwa dla pojedynczego projektu wynosi maksymalnie 70 proc. kosztów kwalifikowanych, jednak nie mniej niż 3000 zł i nie więcej niż 8000 zł.

Pieniądze można przeznaczyć na zakup: wyposażenia obiektów użyteczności publicznej (np. stołów, krzeseł, sprzętu AGD, nagłośnienia do świetlic i sal wiejskich); towarów służących kultywowaniu tradycji społeczności lokalnej (np. instrumentów dla zespołów folklorystycznych czy tradycyjnych strojów lub ich elementów); materiałów promujących wieś (np. banerów, namiotów).

Na realizację tego typu niewielkich zadań w konkursie „Odnova wsi szansą dla aktywnych sołectw” zarezerwowano w 2024 r. w budżecie województwa 700 tys. zł. Ta kwota pozwoli dofinansować 100 projektów znajdujących się najwyżej na liście rankingowej.

Przykłady? Sołectwo Kamień (gmina Ceków Kolonia) otrzyma 7500 zł na zakup instrumentów dla miejscowej orkiestry dętej i strojów dla mażorettek. Wyposażenie do



Radni zdecydowali podczas sesji o dofinansowaniu 100 projektów sołeckich, znajdujących się najwyżej na liście rankingowej konkursu.

świetlic wiejskich kupią m.in. sołectwa w Osinach (gmina Kępno, 6000 zł), Czerminku (gmina Gołuchów, 8000 zł) i Nowej Wsi (gmina Rydzyna, 8000 zł).

Sołectwa chętnie inwestują też w kupno sprzętu AGD do świetlic, by móc organizować festyny i spotkania mieszkańców wsi. To np. Wilanowo (gmina Kamieniec, 6090 zł), Kujan (gmina Zakrzewo, 3000 zł) czy Kuszewo (gmina Skoki, 3928 zł). Niektóre z nich doposażają remizy OSP, pełniące w małych miejscowościach funkcje świetlic wiejskich. Po 8000 zł na ten cel otrzymały sołectwa Rychwał (gmina Rychwał),

Wierzbiniek czy Wilcza Kłoda (oba gmina Wierzbiniek).

Nie brakuje też innych inicjatyw. Sołectwo Drzewce (gmina Olszówka) otrzyma 8000 zł na organizację kursu zdrowego żywienia. W Zglińcu (gmina Krzywiń) za identyczną kwotę będzie... „bisaada, że mucha nie siada”, a w Sulmierzycach (gmina Sulmierzyce) kupią stroje ludowe dla miejscowego KGW.

– Konkurs od początku cieszył się ogromnym zainteresowaniem ze strony samorządów, dlatego zarząd województwa postanowił od tego roku zwiększyć pulę środków do 700 tys. zł. W ten sposób więcej projektów sołeckich

uzyska dofinansowanie, np. na zakup wyposażenia świetlic i innych miejsc wspólnego spędzania czasu czy też rozwój grup zainteresowań – podkreśla wicemarszałek Krzysztof Grabowski.

Przypomnijmy, że przedsięwzięcie jest realizowane w ramach samorządowego programu „Wielkopolska Odnova Wsi 2020+”, w całości finansowanego z budżetu województwa. Formalnie beneficjentem wsparcia są samorządy gmin, które podpisują z województwem umowę na przekazanie dotacji, a następnie pomagają sołectwom w realizacji projektów i rozliczaniu grantów.

RAK

Uchwalili współpracę

Samorząd województwa wspiera organizację z „trzeciego sektora”, przekazując na ich działania miliony złotych z budżetu.

Podczas październikowej sesji (a wcześniej na posiedzeniach odpowiednich komisji branżowych) radni zapoznali się z informacją o przeprowadzonych na ten temat konsultacjach, a następnie uchwalili „Program współpracy Samorządu Województwa Wielkopolskiego z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2025”.

W tym okresie – jak zapisano w przyjętym dokumencie – do NGO-sów z wojewódzkiej kasy trafi co najmniej 35 mln zł, w tym 21 mln zł na umowy jednoroczne (reszta dotyczy chwalonego już wcześniej programu wieloletniego).

Polityka społeczna, kultura, ochrona i promocja zdrowia oraz przeciwdziałanie uzależnieniom, aktywizacja zawodowa, kultura fizyczna i turystyka – to niektóre z zaplanowanych obszarów współpracy na linii samorząd – organizacje pozarządowe. Województwo zamierza też skorzystać z pomocy NGO-sów w zakresie edukacji i rozwoju społeczeństwa obywatelskiego, pielęgnowania pamięci historycznej, współpracy zagranicznej i integracji europejskiej. Pieniądze w przyszłym roku popłyną również na rozwój obszarów wiejskich, ochronę zwierząt, ekologię, ograniczenie marnotrawstwa żywności.

W zdecydowanej większości przypadków będzie to kontynuacja dobrze znanych, funkcjonujących od lat programów, konkursów i innych działań firmowanych przez samorząd województwa. ABO

Debata o transporcie

Radni podczas październikowej sesji sejmiku zapoznali się z dokumentem pt. „Publiczny transport zbiorowy w województwie wielkopolskim”.

Liczące blisko 40 stron opracowanie, które wcześniej omawiano w trakcie obrad sejmikowych komisji planowania przestrzennego i strategii rozwoju regionalnego, podzielono na cztery części. Trzy z nich dotyczą kolei, dominującego w Wielkopolsce środka transportu publicznego, a czwarta część – komunikacji autobusowej.

Raport pokazuje m.in. linie kolejowe położone na terenie naszego województwa wraz z liczbą par pociągów, które w rozkładzie jazdy 2023/2024 uruchomili przewoźnicy w transporcie regionalnym. Z danych wynika na przykład, że z usług spółek Koleje Wielkopolskie i POL-REGIO skorzystało w 2023

roku niemal 30 mln pasażerów, a pociągi obu przewoźników pokonały łącznie trasę o długości ponad 14 mln kilometrów. To rekordowe wyniki w historii regionalnych przewoźników.

Omówiono też funkcjonowanie i rozwój Poznańskiej Kolei Metropolitalnej, ofertę wspólnego biletu „Bus – Tramwaj – Kolej”, tabor kolejowy (województwo jest obecnie właścicielem 74 pojazdów), a także projekty infrastrukturalne, przygotowywane do realizacji w ramach rządowego programu „Kolej+”.

Opracowanie uzupełnia rozdział poświęcony komunikacji autobusowej. W 2023 roku w Wielkopolsce funkcjonowało 268 regularnych linii autobusowych, przebiegających przez obszar co najmniej dwóch powiatów oraz 233 regularne linie specjalne.

RAK

RADNI W PROGACH KALISKIEGO MUZEUM



FOT. KINGA NOWAK

Sejmikowa Komisja Kultury obradowała 15 października w Muzeum Okręgowym Ziemi Kaliskiej. Dyrektor samorządowej placówki w Kaliszu Marcin Magdziński opowiedział radnym o funkcjonowaniu jednego z najstarszych muzeów regionalnych w Polsce. Obiekt po kompleksowej modernizacji w latach 2017-2023, wartej ponad 31 mln zł i wspartej funduszami unijnymi, znów przyciąga wielu gości. Przypomnijmy, że MOZK gromadzi eksponaty z zakresu archeologii, etnografii, historii i sztuki, związane z regionem kaliskim, a jego oddziałami są Rezerwat Archeologiczny w Kaliszu – Zawodziu i Dworek Marii Dąbrowskiej w Russowie.

RAK

Po 40 latach

Sejmik jednogłośnie przyjął stanowisko „w czterdziątą rocznicę męczeńskiej śmierci ks. Jerzego Popiełuszki”.

Podczas październikowej sesji inicjatywę w imieniu wnioskodawców z klubu PiS przedstawił radny Adam Bogrycewicz. Barbara Mroczkowska z PO przypomniała, że wcześniej podobne stanowisko przyjął też Sejm RP. Marek Sowa z PiS przywołał również postaci innych księży, którzy w czasie PRL oddali życie, walcząc o wolność. Natomiast marszałek Marek Woźniak poinformował radnych, że w imieniu Wielkopolan wziął udział w uroczystościach upamiętniających ks. Popiełuskę, które odbyły się 19 października w kościele pw. Matki Boskiej Bolesnej w Poznaniu.

W przyjętym dokumencie sejmik „oddaje hołd kapłanowi Solidarności, stanowiącemu wzór wierności idea-

łom, takim jak niepodległość, prawda, wolność, gotowość pomocy krzywdzonym i szacunek dla ludzi pracy. Przypomnienie jego drogi życiowej może dziś stać się inspiracją dla wszystkich starających się służyć innym, także w wymiarze obywatelskim”.

W stanowisku radni przybliżyli życiorys duchownego, a zwłaszcza jego postawę i dokonania z początku lat 80. XX wieku. Przytoczyli m.in. ostatnie – przed porwaniem go i skatowaniem przez funkcjonariuszy SB w październiku 1984 roku – publiczne wygłoszone słowa księdza: „Módlmy się, abyśmy byli wolni od lęku, zastraszenia, ale przede wszystkim od żądzdy odwetu i przemocy”.

„Filarami etosu Wielkopolan są między innymi pamięć

oporu wobec reżimu PRL oraz dążenie do wolności i godności. Bł. ks. Jerzy Popiełuszko stał po stronie tych samych wartości, za które wysoką cenę płacili uczestnicy Poznańskiego Czerwca 1956 roku, strajku w Ostrowie Wielkopolskim w lipcu 1980 roku, oraz innych protestów robotników, rolników, inteligencji, służby zdrowia i studentów w naszym regionie – wskazał sejmik. – Słowa i niezłomna postawa skromnego kapłana okazały się silniejsze od cenzury i represji, przyczyniły się do historycznego przełomu, a dziś uświadamiają wagę prawdy, niepodległości i solidarności”.

Pełną treść stanowiska można znaleźć na stronie www.umww.pl oraz na facebookowym profilu sejmiku.

ABO

LEKCJA SAMORZĄDOWEJ DEMOKRACJI

Nietypowo zaczęła się październikowa sesja sejmiku. Przewodniczącą Tatianę Sokołowską „podsiedli” przy stole prezydialnym przedstawiciele klasy VIII a ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Skórzewie. Wszystko po to, by podziękować za możliwość zwiedzenia Urzędu Marszałkowskiego i wzięcia udziału w sejmikowej sesji, do czego uczniowie ze swoimi opiekunkami zostali zaproszeni przez radną Patrycję Przybylską.



FOT. ARTUR BOŃSKI

ZARZĄD ODPOWIADA

PRZEDSTAWIAMY WYCIĄG Z ODPOWIEDZI UDZIELONYCH NA WCZEŚNIEJSZE INTERPELACJE I ZAPYTANIA RADNYCH.



Wicemarszałek Wojciech Jankowiak

– poinformował Adama Bogrycewicza, że Wielkopolski Zakład POL-REGIO S.A. dysponuje 35 zmodernizowanymi pojazdami EN57AL, EN57ALC, EN57FPS oraz 3 nowymi jednostkami ED78. Operator zaproponował województwu zakup 8 EZT do wykonywania przewozów w ramach obowiązującej umowy. Połączenia Krzyż – Piła – Złotów – Chojnice poza sytuacjami awaryjnymi są obsługiwane przez pojazdy spalinowe SA108 oraz SA109. Od nowego rozkładu jazdy na odcinku Piła – Krzyż w godzinach szczytu komunikacyjnego jedna para połączeń będzie realizowana przez Koleje Wielkopolskie pojazdem hybrydowym 36WEhd, co przyczyni się do podniesienia komfortu na tej linii.



Członkini zarządu województwa Katarzyna Kretkowska

– odpisała Adamowi Bogrycewiczowi, że działania zarówno Szpitala Specjalistycznego w Pile, jak i jego podmiotu tworzącego (powiatu pilskiego), zmierzające do uzyskania statusu akademickiego, należy postrzegać jako krok w stronę wzmocnienia lokalnej opieki zdrowotnej i podniesienia jej standardów. Zwiększenie dostępności do specjalistycznych usług oraz kształcenie nowych kadr medycznych będą miały długofalowy, pozytywny wpływ na zdrowie mieszkańców regionu.

– przekazała Markowi Sowie, że według nowo powołanego p.o. dyrektora Wojewódzkiego Szpitala Wielospecjalistycznego w Lesznie od momentu pojawienia się problemów kadrowych (rezygnacji personelu lekarskiego) na oddziale neurologicznym podejmowane są działania mające na celu wznowienie działalności tej jednostki organizacyjnej. Na zaprzestanie funkcjonowania oddziału miało wpływ wiele czynników, które są powszechnie znane. Obecnie nie sposób wskazać konkretnego terminu przywrócenia funkcjonowania oddziału, jednak można liczyć, że wysiłek nowo powołanego kierownika jednostki przyniesie wymierne skutki w bliskiej przyszłości.

– wskazała Łukaszowi Grabowskiemu, że jednostki edukacyjne samorządu województwa ze względu na specyfikę swojej działalności i brak przypisanego obwodu/rejonu prowadzą różnorodne akcje promocyjne, których celem jest pokazanie oferty edukacyjnej i szkoleniowej. W marcowym pikniku „Zdrowa Rodzina” udział wzięły cztery jednostki edukacyjne, dla których organem prowadzącym jest samorząd województwa (Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla Dzieci Niepełnosprawnych w Poznaniu, Wielkopolskie Samorządowe Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego nr 1 i nr 2 w Poznaniu, Publiczna Biblioteka Pedagogiczna w Poznaniu) oraz Departament Zdrowia UMWW. Podczas pikniku dystrybuowano materiały edukacyjne, które są ogólnie dostępne w UMWW, a także rozdysponowywane na tego typu wydarzeniach.

– odpowiedziała Michałowi Zielińskiemu w sprawie sytuacji finansowej szpitali podległych samorządowi województwa, w kontekście informacji o tym, że Narodowy Fundusz Zdrowia nie płaci placówkom ochrony zdrowia za tzw. nadwykonania. Z danych otrzymanych od podległych podmiotów wynika, że NFZ nie zapłacił ponad 47 mln zł za świadczenia wykonane ponad limit w pierwszych dwóch kwartałach 2024 r. Żaden z podmiotów nie wskazuje na zagrożenie zamknięcia jakiegokolwiek oddziału. Niektóre ograniczyły przyjęcia na wybrany zakres świadczeń, a część dopuszcza możliwość ograniczenia przyjęć pacjentów, co wydłuży kolejki oczekujących. Brak zapłaty za nad-

wykonania może także w dalszej perspektywie spowodować utratę płynności finansowej oraz negatywnie wpłynąć na wynik finansowy niektórych podmiotów.



Członek zarządu województwa Jacek Bogusławski

– odpowiedział Łukaszowi Grabowskiemu i Joannie Szczechowskiej w sprawie zaangażowania Samorządu Województwa Wielkopolskiego (SWW) i Wielkopolskiej Organizacji Turystycznej (WOT) w wydarzenie „Campus Polska Przyszłości”, przekazując następujące informacje. SWW nie udzielił wsparcia finansowego dla „Campusu...”. Ekspozycja WOT podczas wydarzenia odbyła się poprzez materiały promocyjne własne oraz jej członków na stoisku dostępnym dla wszystkich uczestników, w wyniku realizacji celów statutowych i umowy zawartej pomiędzy WOT a Fundacją Campus Polska, której przedmiotem był zakup pakietu promocyjnego w wysokości 30 tys. zł. Składka członkowska przekazana przez SWW stowarzyszeniu WOT w roku 2024 wyniosła 1,6 mln zł. WOT w latach 2021-2024 nie udzielała wsparcia „Campusowi...”, a w ramach działań statutowych zakupiła w 2024 roku wyłącznie wspomniany pakiet promocyjny, co było wynikiem uchwały podjętej przez zarząd WOT. Dyrektor Departamentu Sportu i Turystyki UMWW nie brał udziału w „Campusie...” w rozumieniu uczestnictwa w wydarzeniu politycznym. Natomiast jako prezes WOT, wraz z jej pracownikami, był zaangażowany w ustawienie stoiska promocyjnego Wielkopolski. Dyrektor był delegowany, podobnie jak w przypadku innych wyjazdów służbowych w ramach pracy dla WOT, a delegacja wystawiona przez UMWW nie generowała żadnych kosztów po stronie urzędu.



Dyrektor Departamentu Kultury UMWW Włodzimierz Mazurkiewicz

– odpowiadając w imieniu marszałka województwa na interpelację Łukasza Grabowskiego w sprawie udziału w budowie i prowadzeniu Muzeum Matematyki (MuMa), poinformował, że ani do Departamentu Edukacji UMWW, ani do Departamentu Kultury UMWW, nie wpłynęła dotychczas żadna korespondencja w przedmiotowej sprawie.



Zastępca dyrektora Biura Komunikacji Zewnętrznej i Promocji UMWW Anna Parzyńska-Paschke

– w imieniu marszałka odniosła się do pytań Łukasza Grabowskiego i Joanny Szczechowskiej dotyczących „Campusu Polska Przyszłości”. Przypomniała, że SWW nie udzielił wsparcia finansowego wydarzeniu. UMWW udostępnił balon promocyjny z symboliką województwa, na prośbę WOT, która zaangażowała się, kupując pakiet świadczeń promocyjnych na kwotę 30 tysięcy złotych. Działając zgodnie ze swoimi statutowymi celami, WOT prezentowała podczas tego wydarzenia o charakterze społecznym walory turystyczne Wielkopolski, obok wielu innych regionów. W ocenie marszałka Marka Woźniaka wydarzenie miało charakter społeczny, a nie polityczny. Marszałek nie był świadkiem i nie zna zachowań uczestników „Campusu...” przywołanych przez radną, dlatego nie ma podstaw, by je komentować. Osobiście brał udział w panelu dotyczącym przyszłości opieki zdrowotnej w Polsce oraz warsztacie poświęconym sprawom rozwoju regionów. Do tej pory SWW nie był zaangażowany w żadnym zakresie w organizację „Campusu...”. Jeśli organizatorzy wydarzenia zwrócą się z ofertą uczestnictwa w jego kolejnej edycji, zostanie ona rozważona.

ABO

POLECAMY

LUDZIE I KRAJOBRAZY



Towarzystwo Przyjaciół Muzeum Okręgowego w Lesznie przygotowało (w oparciu o zasoby marszałkowskiej placówki) wystawę wirtualną pt. „Ludzie i krajobrazy. Powiat leszczyński w ikonografii”. Składają się na nią archiwalne pocztówki, fotografie, ryciny, rysunki i obrazy z wizerunkami mieszkańców i miejscowości, popularyzujące historię lokalną, przypominające historyczne i turystyczne walory Leszna i okolic. Więcej na www.ludzieikrajobrazy.muzeumleszno.pl.

OPERA W ANTONINIE



16 listopada w Pałacu Myśliwskim Książąt Radziwiłłów w Antoninie zaplanowano prawykonywanie opery „Antonin. Tętent”. To nowatorski projekt muzyczno-sceniczny na czworo wokalistów, pięcioro instrumentalistów i dyrygenta, zainicjowany z okazji przypadającej w 2024 r. 200. rocznicy oficjalnego oddania do użytku pałacu. „Dzięki symbiozie muzyki, przestrzeni i narracji artyści zabiorą nas w podróż w czasie, odkrywając tajemnice tego wyjątkowego miejsca” – zapewniają organizatorzy.

STACH Z WARTY



Do 23 marca 2025 r. w Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie można obejrzeć wystawę pt. „Szukalski Słowiański: (Re)konstrukcja dziedzictwa”. Poświęcona jest Stanisławowi Szukalskiemu (pseud. Stach z Warty, 1893-1987) – polskiemu rzeźbiarzowi, projektantowi i wizjonerowi – w kontekście podejmowanych przez niego działań artystycznych odwołujących się do słowiańskiego dziedzictwa Polski. Jego ekspresyjne rysunki i rzeźby nawiązywały do legend, wierzeń pogańskich i historii piastowskiej. RAK

Edukacja jak klucz

Samorząd województwa rozstrzygnął ósmą edycję konkursów o tytuł wielkopolskiej szkoły i nauczyciela roku.

Dyrektorka Zespołu Szkół Technicznych w Turku Aneta Kurzawa zdobyła tytuł Wielkopolskiego Nauczyciela Roku 2024. „To nauczycielka dyplomowana przedmiotów zawodowych, która wkłada w rozwój placówki całe serce i troszczy się o jej dobre imię. Najważniejsze jest dla niej dobro ucznia” – brzmi uzasadnienie. Z kolei szkołą 2024 roku został Zespół Szkół Technicznych w Ostrowie Wielkopolskim. „To placówka dla tych, którzy uwielbiają technikę pod każdą postać. Z niej pochodzą liczne grupy finalistów uczniowskich olimpiad” – zaznacza jury.

Laureatów i wyróżnionych w obu konkursach (ich lista jest dostępna na stronie www.umww.pl) poznaliśmy podczas uroczystej gali z okazji Dnia Edukacji Narodowej, która odbyła się 17 października w Sali Ziemi MTP. W wydarzeniu organizowanym przez Urząd Marszałkowski w Poznaniu wzięli udział m.in. samorządowcy (w tym członkowie sejmikowej Komisji Edukacji i nauki), pedagodzy, dyrektorzy szkół i placówek związanych z oświatą.

– Dziękuję za kolejny rok waszej pracy dla wielkopolskiej edukacji, za osobiste i zbiorowe zaangażowanie na rzecz młodych ludzi. Wiem, że to nie jest łatwa praca, ale też wiem, że państwo ją kochacie. Życzę, żeby przynosiła wiele satysfakcji, również materialnej – zwrócił się do nauczycieli marszałek Marek Woźniak, mówiąc też o wyzwaniach: – Edukacja jest kluczem do tego, żeby państwa i narody mogły osiągnąć pewną pomyślność. Bez niej trudno sobie wyobrazić postęp czy właściwe funkcjonowanie świata.



Tytuł Wielkopolskiego Nauczyciela Roku 2024 zdobyła Aneta Kurzawa, dyrektorka Zespołu Szkół Technicznych w Turku.

– Spotykamy się w tygodniu święta edukacji, która jest i zawsze była jedną z najważniejszych inwestycji w przyszłość kolejnych pokoleń. Władze województwa zawsze doceniały i doceniają państwa pracę, nie tylko w świętecznym tygodniu, ale każdego dnia. Teraz przychodzi taki moment w roku, w październiku, kiedy możemy wyrazić naszą wdzięczność i nasze podziękowanie – dodała Katarzyna Kretkowska z zarządu województwa.

Tegoroczna edycja konkursów była już ósmą z kolei. Tym razem do UMWW wpłynęła rekordowa liczba 261 zgłoszeń, z czego 131 o tytuł najlepszej szkoły oraz 130 o tytuł najlepszego nauczyciela.

Oceniając pedagogów i placówki, jury bierze pod uwagę m.in. wysoką jakość nauczania, innowacyjne metody kształcenia, współpracę ze środowiskiem lokalnym oraz kształtowanie wśród uczniów postaw patriotycznych i obywatelskich.

Zwycięzcy konkursu otrzymała nagrodę w wysokości 12,5 tys. zł, laureaci – 10 tys., a wyróżnieni – 7,5 tys. zł. Z kolei najlepszej szkole przyznano 25 tys. zł, laureatom – po 15 tys. zł, a wyróżnionym – po 10 tys. zł. W latach 2016-2023 na nagrody w tym konkursie samorząd województwa przeznaczył łącznie już ponad 1,4 mln zł.

Podczas gali wręczono też odznaki honorowe „Za zasługi dla województwa wielkopolskiego”. RAK

uczania, innowacyjne metody kształcenia, współpracę ze środowiskiem lokalnym oraz kształtowanie wśród uczniów postaw patriotycznych i obywatelskich.

Zwycięzcy konkursu otrzymała nagrodę w wysokości 12,5 tys. zł, laureaci – 10 tys., a wyróżnieni – 7,5 tys. zł. Z kolei najlepszej szkole przyznano 25 tys. zł, laureatom – po 15 tys. zł, a wyróżnionym – po 10 tys. zł. W latach 2016-2023 na nagrody w tym konkursie samorząd województwa przeznaczył łącznie już ponad 1,4 mln zł.

Podczas gali wręczono też odznaki honorowe „Za zasługi dla województwa wielkopolskiego”. RAK

3 miliony na Ławicy

Balony, tort i prezenty czekały na lotnisku na pasażerkę, która okazała się trzymilionowym podróżnym obsługowanym w tym roku w porcie na Ławicy.

Powód do świętowania był szczególny, bo po raz pierwszy w historii poznańskiego lotniska udało się przekroczyć granicę 3 milionów obsługowanych pasażerów (w całym poprzednim, najlepszym dotąd roku było to niespełna 2,8 mln osób).

Z wyliczeń wynika, że trzymilionowa pasażerka pojawiła się na pokładzie samolotu lecącego 17 października z Malagi do Poznania. Na szczęśliwą podróżną czekała na płycie lotniska balonowa dekoracja, specjalna asysta Drive Me, a w hali przylotów – okolicznościowy tort oraz podarunki od Ławicy, Welcome Airport Services, Baltony i Lagardère Travel Retail. Sam samolot natomiast lotniskowi strażacy powitali tradycyjnym salutem wodnym. ABO



Szczęśliwą pasażerkę przywitano w szczególny sposób.

Radzili o kolei i edukacji



Posiedzenie Rady Dialogu Społecznego odbyło się w siedzibie UMWW w Poznaniu.

Kwestie zwolnień w PKP Cargo oraz wyzwań stojących przed oświatą zdominowały kolejne posiedzenie Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego.

Odbyło się ono 22 października w siedzibie UMWW pod przewodnictwem marszałka Marka Woźniaka.

O planowanych zwolnieniach grupowych w kolejowej spółce wypowiadali się związkowcy i przedstawiciele zarządu przewoźnika. Członkowie WRDS posta-

nowili przygotować specjalne stanowisko w tej sprawie.

Rozmawiano też na tematy dotyczące kierunków zmian w oświacie, wyzwań dla kształcenia ogólnego oraz wpływu wynagrodzeń nauczycieli na jakość edukacji. Do dyskusji zaproszono ekspertów z podległych samorządowi województwa poznańskich instytucji: Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli oraz Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci Niepełnosprawnych. ABO

Oni są aktywni na wsi

Podczas uroczystych gal „Liderzy Wielkopolskiej Odnowy Wsi”, organizowanych w poszczególnych częściach regionu, samorząd województwa nagradza laureatów swojego konkursu.

Chodzi o VIII edycję przedsięwzięcia „Aktywna Wieś Wielkopolska”. W jego ramach zarząd województwa spośród sołectw, które najskuteczniej wykorzystują samorządowe wsparcie, wyznaczył 37 laureatów oraz 42 wyróżnionych. Najlepsi, oprócz pamiątkowych dyplomów, otrzymali nagrody finansowe, dzięki którym będą mogli wykazać się jeszcze większą aktywnością, realizując kolejne przedsięwzięcia w lokalnych społecznościach.

Laureaci z subregionu południowego odebrali nagrody i wyróżnienia podczas gali, która odbyła się 26 października w Liskowie. Dzień później podobne wydarzenie zorganizowano w Rydzynie.



Podczas gal wicemarszałek Krzysztof Grabowski wręczył nagrody i wyróżnienia najaktywniejszym sołectwom.

nie – tam uhonorowano najlepszych z zachodniej części województwa.

– Konkurs to element naszego programu Wielkopolska Odnowa Wsi, w którym uczestniczą 2084 sołectwa i 13 miast. Pokazuje on, jak wielką moc mają lokalne społeczności w dokonywaniu zmian w swoim otoczeniu. Dotychczas w ramach programu zrealizowano ponad 2,5 tys. projektów, na któ-

re samorząd województwa przeznaczył ponad 75 mln zł – przypomina wicemarszałek Krzysztof Grabowski. I podkreśla: – Wielkopolska Odnowa Wsi to przede wszystkim ludzie, którzy chcą zmieniać i rozwijać swoje „małe ojczyzny”. Dzięki ich energii, pomysłom oraz pracy powstają miejsca integracji, zachowany zostaje dorobek kulturowy i miejscowe zwyczaje. ABO

Wielkie pyry, smaczne potrawy

Kolejny raz Samorząd Województwa Wielkopolskiego, promując regionalną żywność i zwyczaje, zorganizował konkursy związane z ziemniakami.

Już po raz czwarty odbył się finał organizowanego przez regionalny samorząd konkursu „Na największą wielkopolską pyrę oraz potrawę z pyry”. Tym razem na miejsce rywalizacji wybrano Grodziec w powiecie końskim.

Do hali sportowej przy Szkole Podstawowej w Grodźcu przyjechały panie z aż 90 kół gospodyń wiejskich z całego regionu. Przywiozły ze sobą gigantyczne okazy ziemniaków oraz przygotowały oryginalne potrawy (zarówno na słono, jak i na słodko) z tego „najbardziej wielkopolskiego” warzywa.

Jury długo próbowało oraz oglądało przyrządzone przez poszczególne drużyny specjalności, zanim zapadł ostateczny werdykt... Za najlepszą potrawę uznano „Placki ziemniaczane gęsiną nadziane” przygotowane przez KGW Biernatki. Drugie miejsce zajęło KGW w Będziechowie za „Tort ziemniaczany na słodko”, a trzecie – KGW w Jedlcu za „Grucholce turlane z zupką podane i babeczkami obtulanę”.



W konkursowe szranki stanęło aż 90 KGW z całego województwa.

Wiele emocji i dobrej zabawy towarzyszyło ważeniu wielkich ziemniaków przywiezionych do Grodźca. A gigantycznych bulw zgłoszono do konkursu ponad 70. By marzyć o podium, trzeba było być właścicielem warzywa o wadze przekraczającej 1,5 kilograma! Ostatecznie ustalono, że największą pyrę (1,790 kg) przywiozły członkinie KGW „Kołaczkowianki” w Kołaczkowie. Drugie było KGW

Kuźnia (ziemniak ważył 1,730 kg), a trzecie – KGW w Sobieskach Drugich (1,615 kg).

Zarówno najlepsze kucharki, jak i właścicielki najdroższych pyr otrzymały nagrody finansowe. Uczestniczki konkursu wyjechały też z podarowanymi im pakunkami z mąką pszenną. Podziękowania za rywalizację składali wicemarszałek Krzysztof Grabowski, wójt Grodźca Mariusz Woźniak

oraz dyrektor Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Wsi Szymon Wdowczyk.

– Szczególnie cieszy integracja kół gospodyń wiejskich, które z roku na rok podnoszą poziom przygotowanych potraw oraz coraz liczniej uczestniczą w tego typu wydarzeniach. Widać, jak mocno te koła się rozwijają. Dlatego w tym roku uruchomiliśmy dla nich specjalny konkurs, w którym mogą

uzyskać dodatkowe wsparcie na swoją działalność – przypomina Krzysztof Grabowski. I wyjaśnia powody organizowania „ziemniaczanego” konkursu: – W ten sposób promujemy kulinarne dziedzictwo regionu. To także doskonała zabawa, która przyciąga lokalną społeczność, pozwalając podnieść wiedzę o bogactwie kulinarnej i kulturowej naszego województwa.

ABO

Jak zarządzać drogami?



Zarządcy dróg wojewódzkich z całego kraju po raz kolejny spotkali się na swoich obradach w Poznaniu.

W dniach 7-9 października Poznań był miejscem obrad Konwentu Dyrektorów Dróg Wojewódzkich.

Te spotkania stanowią forum wymiany doświadczeń między jednostkami odpowiedzialnymi za budowę i utrzymanie regionalnych tras (a warto przypomnieć, że tylko w skali naszego województwa mowa o ponad 2700 kilometrów szlaków!). Wielkopolski Zarząd Dróg Wojewódzkich w Poznaniu już po raz kolejny był gospodarzem takiego posiedzenia.

Dyrektorzy dyskutowali o szczegółowych kwestiach technicznych i formalno-prawnych związanych z codzienną działalnością podległych im jednostek (jak chociażby realizacja inwestycji finansowanych ze środków

unijnych, egzekwowanie opłat za umieszczanie reklam w pasach drogowych, ocena ryzyka wypadków samochodowych).

Nie zabrakło też wymiany doświadczeń związanych z bieżącymi wydarzeniami, jak odpowiednie utrzymanie ścieżek rowerowych w zbliżającym się okresie zimowym oraz zarządzanie infrastrukturą w sytuacjach kryzysowych. W tym ostatnim kontekście przedstawiciele województw najbardziej dotkniętych niedawną klęską powodzi (dolnośląskiego i opolskiego) przekazali informacje dotyczące skali szkód, zniszczonych fragmentów pasów drogowych oraz sposobów postępowania w niecodziennych okolicznościach.

ABO

Biznes potrzebuje finansowania

Niemal 200 osób wzięło udział w wydarzeniu „Finanse dla biznesu”, które zorganizowano 18 października w poznańskim centrum konferencyjnym „Plus Jeden”.

– Mieliśmy świetną debatę z ekonomistami, biznesem, specjalną strefę doradczą, a także sesję przybliżającą pomoc finansową dla firm ze środków publicznych – podsumowuje Emilia Krawczykowska, dyrektor ds. promocji i rozwoju w Wielkopolskim Funduszu Rozwoju, który przy współudziale kilkunastu partnerów zorganizował październikowe spotkanie.

Instytucje zajmujące się wspieraniem przedsiębiorczości (w tym także poznańskie spółki samorządu województwa) przygotowały kompleksową ofertę, dzięki której przedsiębiorcy poznali aktualny katalog instrumentów finansowych, dotacji, trwających konkursów.

Przedsiębiorcy chętnie skorzystali tego dnia z bezpłatnych usług doradczych w zakresie biznesplanów, prawa gospodarczego i podatkowego, strategii rozwoju, opcji nawiązywania partnerstw, sieciowania. Uczestnicy zna-



Przedsiębiorcy skorzystali z bezpłatnych usług doradczych.

leźli też informacje o komercyjnych aspektach współpracy z organizacjami międzynarodowymi czy o procedurach pozyskiwania zamówień od tych podmiotów.

– Dużym zainteresowaniem cieszyła się debata gospodarcza, która pokazała m.in., jak różnice w podejściu do obecnych w biznesie wyzwań przekładają się na indywidualne metody budowania strategii rozwoju. Głosy panelistów i publiczności uwiaryściły, że o sukcesie decydują m.in. elastyczność w reagowaniu na zmiany i otwartość na nowe modele biznesowe – dodaje Emilia Krawczykowska.

RAK

POLECAMY

SKARB ZE SŁUSZKOWA



W Muzeum Okręgowym Ziemi Kaliskiej można do 30 listopada oglądać wystawę pt. „Emocje odkryć. Skarb ze Słuszkowa”, prezentującą drugą część odkrytego tu już wcześniej unikatowego znaleziska, znajdującego się w muzeum. W 2020 r. archeolodzy natrafili na kolejny depozyt, datowany na przełom XI i XII w. Był on zdecydowanie skromniejszy od pierwszego, ale jego skład jest równie ciekawy – zawierał około 6,5 tysiąca monet, a także placki srebrne i ołowiane, dwie złote obrączki i pierścionki.

HERBATKA O SZÓSTEJ



17 listopada Orkiestra Kameralna Polskiego Radia Amadeus zaprasza do auli UAM w Poznaniu na wyjątkowy koncert zatytułowany „Tea at 6 o'clock”. U boku orkiestry prowadzonej przez Annę Duczmal-Mróż wystąpią wielokrotna solistka filharmoników berlińskich, sopranistka Iwona Sobotka oraz (po raz pierwszy z Amadeusem) niezwykle duet: Irena Czubeck-Davidson na harfie i szkocki dudziarz Lindsay Davidson.

HISTORIA

SŁODKO-KWAŚNA



Muzeum Okręgowe w Lesznie kontynuuje projekt edukacyjny pt. „Miasto-Warszawa w Lesznie? Słodko-kwaśna historia braci Józefa i Jana – destylatorów, społeczników, dawnych właścicieli leszczyńskiej fabryki octu. Jego częścią jest m.in. wystawa planszowa (czynna do 31 grudnia), skoncentrowana na ukazaniu zaangażowania Góreckich w działalność patriotyczną, obywatelską i gospodarczą. Można ją obejrzeć także na stronie www.muzeum.leszno.pl.

RAK

Za Unię naszą i waszą

Na forum UE podsumowujemy 20 lat naszej obecności w europejskiej wspólnocie i wspieramy głos krajów, które do członkostwa w niej aspirują.

Artur Boiński

Odbuwająca się w dniach 7-9 października w Brukseli sesja plenarna Europejskiego Komitetu Regionów i równoległy z nią 22. Europejski Tydzień Regionów i Miast były doskonałą okazją do podsumowania 20 lat, które minęły od największego w historii UE jej rozszerzenia oraz refleksji nad scenariuszami otwierania wspólnoty na kolejnych członków. W tej dyskusji wybrzmiał też mocny wielkopolski głos.

Historia sukcesu

Przypomnijmy, że 1 maja 2004 roku krajami członkowskimi UE stały się: Czechy, Cypr, Estonia, Litwa, Łotwa, Malta, Polska, Słowacja, Słowenia i Węgry.

Debaty nad tym, jakie lekcje przyniosło to rozszerzenie i jakie wnioski można wyciągnąć z niego na przyszłość, była pierwszym punktem roboczej części październikowej sesji KR – organu skupiającego unijnych samorządowców.

– Warto mówić o tym przystąpieniu 10 krajów do UE dlatego, że jest to historia sukcesu. Sukcesu nie tylko tej dziesiątki, ale całej wspólnoty. Ta historia powinna być dla nas źródłem satysfakcji, ale też inspirować do myślenia o wspólnej przyszłości – mówił w sali posiedzeń Parlamentu Europejskiego marszałek Marek Woźniak, który jest wiceprzewodniczącym KR i szefem polskiej delegacji.

Marszałek, przemawiający w imieniu wszystkich 10 państw, które w 2004 roku wstąpiły do UE, wyliczał wskaźniki dowodzące korzyści, jakie tamten ruch przyniósł obu stronom.

Wskazał, że znaczna część środków przekazanych nowym członkom wróciła do „starej” piątnastki w postaci zakupów inwestycyjnych. Opisał pozytywne zmiany rozwojowe w nowych krajach członkowskich (do których przyczyniły się polityka spójności i wspólna polityka rolna), głównie w infrastrukturze, ochronie środowiska, rozwoju zasobów kapitału ludzkiego. Przypomniał, że PKB w tych państwach wzrósł od 52 procent średniej unijnej na początku do 80 procent obecnie, nastąpił też znaczący spadek bezrobocia.



Podczas debaty na temat 20-lecia rozszerzenia UE, która odbyła się na początku październikowej sesji Komitetu Regionów w Parlamencie Europejskim w Brukseli, głos w imieniu delegacji 10 krajów świętujących tę rocznicę zabrał marszałek Marek Woźniak.

Dokończyć zjednoczenie

O tym, że z wyzwań i sukcesów związanych z tamtym „wielkim rozszerzeniem” płyną cenne wskazówki dla przyszłości Unii, przekonywali też inni mówcy.

– Rozszerzenie z 2004 roku stanowiło prawdziwy punkt zwrotny w historii Europy, z którego musimy wyciągnąć wnioski – zauważył przewodniczący Europejskiego Komitetu Regionów Vasco Alves Cordeiro. – Dalsze rozszerzenie to nie tylko moralny obowiązek, ale także geopolityczna konieczność i strategiczne posunięcie o zasadniczym znaczeniu dla naszej przyszłości. Aby się do tego przygotować, potrzebujemy ścisłej współpracy regionów i miast zarówno w państwach członkowskich, jak i w krajach kandydujących.

– W obecnej sytuacji geopolitycznej jeszcze wyraźniej stało się jasne, jak ważne jest dokończenie procesu ponownego zjednoczenia Europy – zauważył prefekt żupanii dubrownicko-neretwiańskiej Nikola Dobroslavić, a więc przedstawiciel Chorwacji, która do wspólnoty dołączyła nieco później od wspomnianej dziesiątki.

Głos aspirujących

Warto zaznaczyć, że połączenie rocznicowej dyskusji z perspektywą dalszego rozszerzania UE jest nieprzypadkowe. Przyszła akcesja kolej-

nych państw – jak to określają w brukselskim slangu – „uzyskała wyższy priorytet w agendzie politycznej”, czego dowodem jest rozpoczęcie rozmów akcesyjnych z Ukrainą i Mołdawią latem 2024 r., a także uznanie Gruzji oraz Bośni i Hercegowiny za kraje kandydujące. Obecnie mamy więc dziewięć krajów kandydujących (oprócz wymienionych, także Turcję i inne państwa Bałkanów Zachodnich) oraz jeden potencjalny kraj kandydujący, co stanowi największą liczbę od 2004 roku. Jednak perspektywa jednorazowego dużego rozszerzenia (na wzór tego sprzed dwudziestu lat) jest mało realna z powodów geopolitycznych

oraz ze względu na nierównomierny stan reform i przygotowania do akcesji wśród aspirujących do członkostwa.

Podczas debaty oddano też głos przedstawicielkom samorządów z dwóch krajów ubiegających się o akcesję. O prounijnych dążeniach swoich społeczeństw mówiły burmistrz Skopje w Macedonii Północnej Danela Arsovska oraz przewodnicząca Charkowskiej Rady Obwodowej Tetiana Jehorowa-Łucenko (która podczas swojego wystąpienia m.in. podziękowała Markowi Woźniakowi za dotychczasowe wsparcie na forum unijnym).

– Rozszerzenie UE w 2004 roku było kamieniem milo-

wym w zjednoczeniu Europy, otwierającym nowe możliwości i perspektywy dla krajów Europy Środkowej i Wschodniej. Posłużyło również jako model dla krajów ubiegających się o członkostwo w UE. Dla Ukrainy to doświadczenie jest nie tylko przykładem udanego zjednoczenia, ale także okazją do uwzględnienia wszystkich lekcji, aby zapewnić skuteczne przygotowanie do członkostwa – przyznała Jehorowa-Łucenko. Zwróciła uwagę na to, że Ukraińcy starają się wprowadzać niezbędne reformy przedakcesyjne, choć jako jedyny kraj aspirujący do UE są w sytuacji wyjątkowej, doświadczając pełnoskalowego

konfliktu zbrojnego na swoim terytorium.

Inne scenariusze

– Należę do pokolenia, które prawie połowę swojego dorosłego życia spędziło w warunkach państwa totalitarnego – tłumaczył podczas podsumowania debaty Marek Woźniak. – Marzyliśmy wtedy o dwóch rzeczach. Po pierwsze, by żyć w kraju demokratycznym, opartym o zasady poszanowania praw człowieka i swobodnego zrzeszania się. Po drugie, aby opadła żelazna kurtyna, która dzieliła nas od jądra Europy, abyśmy powrócili do wspólnoty, która opiera się na wymienionych wartościach.

Marszałek nawiązał też do wystąpień, które miały miejsce dzień wcześniej, podczas otwarcia Europejskiego Tygodnia Regionów i Miast.

– Takie marzenie, jak te nasze sprzed lat, usłyszeliśmy w tej sali od Julii Darnickiej z Rady Miasta Czerernihów, która występowała tu jako młody polityk. Wypowiedziała je w imieniu młodych Ukrainek i Ukraińców, którzy także mają europejskie aspiracje. Jestem przekonany, że trzeba im pomóc, aby obronili swój kraj i podjęli ten ogromny wysiłek reformowania go i dostosowania do standardów UE. Aby oni spełnili swoje marzenie, a my byśmy mogli powitać ich we wspólnocie unijnej – podkreślił Marek Woźniak. – Jeśli Unia Europejska będzie duża i silna, wówczas będzie zdolna do konkurowania z największymi gospodarkami świata i do obrony naszych demokratycznych wartości. I uda się zapobiec innym scenariuszom... Jednym z nich jest marzenie rosyjskich generałów o upadku wspólnoty europejskiej i defiladzie zwycięstwa w Paryżu. Nie zapominajmy o tym!

Dwudziestolecie rozszerzenia UE z 2004 roku świętowano również 7 października w siedzibie Europejskiego Komitetu Regionów. Szefowie delegacji 10 krajów obchodzących 20-lecie swojej obecności w UE wspólnie z przewodniczącym KR Vasco Alvesem Cordeiro byli gospodarzami przyjęcia zorganizowanego z tej okazji. Gościem honorowym wydarzenia była Elisa Ferreira, zegnająca się ze swoim stanowiskiem unijna komisarz ds. spójności i reform. ■



Komisarz Elisa Ferreira i przewodniczący Europejskiego Komitetu Regionów Vasco Alves Cordeiro z przewodniczącymi delegacji państw, które przystąpiły do UE w 2004 r.

Rozmowa antidotum na truciznę

Local Trends na MTP: samorządowcy o dwóch polskich dekadach w UE.

Za nami dwie dekady sukcesu. Tymczasem pojawia się też wiele głosów krytycznych wobec Unii, w tym głosów demagogów i populistów, podważających funkcjonowanie Polski w UE, a nawet sens istnienia samej wspólnoty. Nie możemy pozwalać, by trucizna fałszywych przekazów nasączała tkankę społeczną. Dlatego trzeba o tym mówić, szukać dobrych rozwiązań – apelował marszałek Marek Woźniak, otwierając 14 października na MTP kolejną dwudniową odsłonę Europejskiego Forum Samorządowego Local Trends.

Spójność ważna też na przyszłość

Współorganizowanemu przez samorząd województwa przedsięwzięciu towarzyszyło hasło „20 lat w UE: O spójność polskich miast i regionów”. A wśród licznych tematów poruszanych na forum jednym z najważniejszych był ten dotyczący podsumowania dwóch dekad naszego unijnego członkostwa, ale i – zwłaszcza u progu polskiej prezydencji – wyzwań stojących przed



FOT. ARTUR BOŃSKI

W panelu podsumowującym 20 lat Polski w UE marszałek Marek Woźniak rozmawiał z europoseł Janem Olbrychtem, wiceministrem spraw wewnętrznych Litwy Arnoldasem Abramavičius, prezesem Instytutu Regionów Europejskich prof. Franzem Schausbergerem i prezesem Volkskammeru w Poznaniu Stefanem Hegels.

wspólnotą. O tym, jakie to wyzwania, wspominał w inauguracyjnym przemówieniu marszałek.

– Musimy upominać się o dobrą politykę spójności, czyli o środki finansowe na dalszy rozwój naszych lo-

Nie możemy pozwalać, by trucizna fałszywych przekazów nasączała tkankę społeczną

kalnych ojczyzn i społeczności. Ona powinna być nadal jednym z kluczowych elementów polityk europejskich i pozwolić na dalsze nadganie zapóźnień cywilizacyjnych – wskazywał Marek Woźniak. – Z drugiej strony ciągle dyskutujemy o dalszym rozszerzeniu Unii Europejskiej o kraje bałkańskie i kraje Europy Wschodniej, w tym Ukrainę. Kluczowe dla wspólnoty jest to, jak zbudować potencjał i nie pozostać w tyle za tak dużymi graczami, jak Chiny i Stany Zjednoczone. Pozytywne odpowiedzi i dobre strategie w tym zakresie będą skłaniać do większej identyfikacji z Unią Europejską.

Goście z kraju i zagranicy

Dyskusje na Local Trends odbywały się w gronie polskich samorządowców, ale też zaproszonych gości, wśród których byli m.in. były prezydent Aleksander Kwaśniewski, minister ds. UE Adam Szłapka czy europoseł Jan Olbrycht. Nie zabrakło prelegentów z zagranicy, m.in. z Austrii, Niemiec, Litwy. W debatach



20 lat Wielkopolski w Unii Europejskiej

uczestniczyli reprezentanci europejskich partnerskich regionów Wielkopolski – zarówno doświadczeni politycy, jak i przedstawiciele młodzieży, którzy dyskutowali z polskimi rówieśnikami, m.in. z Młodzieżowego Sejmiku Województwa Wielkopolskiego.

W wydarzeniu wzięli udział liczni przedstawiciele samorządu województwa, w tym sejmikowi radni i członkowie zarządu (np. Wojciech Jankowiak debatował z partnerskimi regionami o budowaniu konkurencyjności UE, Katarzyna Kretkowska wzięła udział w panelu o polityce senioralnej, a Jacek Bogusławski był prelegentem w dyskusji o rozwoju miast i regionów w kontekście polityki ochrony środowiska).

ABO

Jak różne pokolenia widzą wspólną przyszłość w Europie?

Co łączy, a co dzieli młode i starsze pokolenie z trzech europejskich krajów w spojrzeniu na przyszłość UE?

Rozmawiano o tym (na marginesie wspomnianego wyżej kongresu Local Trends) 15 października w sali sesyjnej UMWW w Poznaniu, podczas debaty zatytułowanej „Symbolika pokoleń dla przyszłości Unii Europejskiej”. W spotkaniu wzięli udział zarówno doświadczeni, jak i młodzi przedstawiciele Wielkopolski, niemieckich landów: Dolnej Saksonii i Hesji, oraz francuskiej Nowej Akwitanii; m.in. sejmikowi radni, członkowie młodzieżowej rady Poznania i młodzieżowego sejmiku, a także dbającego o wielkopolsko-brandenburskie relacje stowarzyszenia Zamek Trebnitz.

– My jeszcze pamiętamy, że trzeba było stać nawet kilkanaście godzin na granicy, żeby pojechać choćby na zakupy do Niemiec. To trudne do wyobrażenia dla waszego pokolenia, które w kilka minut kupuje sobie online bilet na samolot i może polecieć do dowolnego miejsca w Europie – zwróciła uwagę prowadzą-

ca spotkanie wiceprzewodnicząca sejmiku Agnieszka Wiśniewska.

– Dzięki temu przedstawiamy spojrzenie na wiele spraw tego pokolenia, które nie wie, jak to jest żyć w kraju niebędącym w Unii Europejskiej, bo nigdy nie doświadczyliśmy takiej sytuacji – przyznała najmłodsza członkini Rady Miejskiej w Obornikach Małgorzata Witek, która zrelacjonowała przebieg młodzieżowych debat odbywających się w ramach Europejskiego Kongresu Samorządowego Local Trends.

W toku dyskusji okazało się jednak, że mimo ewidentnych różnic pokoleniowych jest kilka kwestii wspólnych w spojrzeniu na przyszłość Unii Europejskiej. Z różnych wypowiedzi można wywnioskować, że wszyscy zgadzają się, że najważniejsze dla dobrego rozwoju wspólnoty są poszerzanie wiedzy (w tym o funkcjonowaniu UE) i jak najczęstsze wzajemne spotkania i rozmowy.

– Konieczna jest rozmowa między ludźmi z różnych krajów, by działania Unii Europejskiej były lepiej ukierunkowane na potrzeby



Prezentacja na ekranie o 20 latach Wielkopolski w Unii Europejskiej i symbolice pokoleń dla przyszłości Unii Europejskiej.

poszczególnych krajów i regionów – przekonywał Szymon Wiśniewski, przewodniczący Młodzieżowego Sejmiku Województwa Wielkopolskiego.

– Mimo wielu różnic, w rozmowach z pokoleniem moich córek widzę wspólne pola zainteresowań, jak choć-

spotykając się w międzynarodowym gronie, by poznać inne tradycje i punkty widzenia oraz razem wskazywali, co jest dla nich najważniejsze – ocenił Mark Weinmeister, doświadczony polityk z Hesji, przywołując swoje wspomnienia sprzed lat dotyczące niemiecko-

Unia Europejska jako taka jest pojęciem dość abstrakcyjnym dla młodych. Najlepsze, co można dla nich zrobić, to umożliwić im spotkanie się

by zmiany klimatu i lokalne przeciwdziałanie ich skutkom. Najważniejsze, żebyśmy rozmawiali jako partnerzy, przy jednym stole – konkludował swoje wystąpienie członek „dorosłego” sejmiku województwa Paweł Owsianny.

– Unia Europejska jako taka jest pojęciem dość abstrakcyjnym dla młodych. Najlepsze, co można dla nich zrobić, to umożliwić im

–francuskiej wymiany młodzieżowej.

Podobnie argumentował sejmikowy radny Andrzej Piłchet: – Widzę, jak młodzież z mniejszych miejscowości, oddalonych od Poznania, która ma okazję wyjeżdżać za granicę dzięki Erasmusowi, wraca z szerszymi perspektywami i nowym spojrzeniem na sprawy ogólnoeuropejskie, które wcześniej niewiele ich obchodziły.

ABO

Hochbergowie z Goraja

Wielkopolska historia jak z filmu „Magnat”.



Neorenesansowy zamek w Goraju powstał w latach 1909-1912...

Marek Rezler

Przede laty dużą popularnością cieszył się film „Magnat” Filipa Bajona. Ukazano w nim losy rodziny Hochbergów, właścicieli Pszczyny od 1900 do 1939 roku. Niby niecałe 40 lat, a jednak był to okres, w którym można było wyraźnie pokazać różne postawy, opinie, niejednoznaczność sytuacji, trudnych do zaklasyfikowania. Nagle okazało się, że czarno-biały schemat stosunków politycznych nie odpowiada realiom życia w danym momencie, a kilka dziesięcioleci propagowania takiego punktu widzenia nie wymazało z ludzkiej pamięci prawdy o niejednoznacznej ocenie tamtej epoki.

Różnorodność pogranicza

Zabór pruski, trwający w latach 1793-1918, z przerwą na okres Księstwa Warszawskiego (1807-1815), był czasem przymusowego kształtowania określonych stosunków pomiędzy szlachtą (potem ziemianami polskimi) a ich niemieckimi sąsiadami. Odmienne kultura i postawy są naturalne i oczywiste dla każdego obszaru pogranicznego. To zrozumiałe, że ludzie będą wymieniali się poglądami, utrzymywali ze sobą stosunki towarzyskie, nawet zakładali rodziny. Nie zawsze był to czas walki, konfliktu, rywalizacji. Najczęściej takie okresy pojawiały się pod wpływem wprowadzania kolejnych obustronnych zarządzeń przez administrację berlińską albo (co nie zawsze musiało być motywowane różnicami narodowościowymi stron konfliktu) były wywołane konkurencją ekonomiczną.

Dopiero na tym tle można mówić o ewentualnej konieczności obrony polskiego stanu posiadania, o patriotyzmie lub zaprzaństwie narodowym, o ekspansji dobrowolnej lub nakazanej przez władzę administracyjną. Polacy w tym czasie by-

wali w Saksonii i Brandenburgii – co prawda bardziej jako robotnicy sezonowi lub studenci niż ziemianie. Z kolei Niemcy zajmowali majątki na pograniczu dawnej Rzeczypospolitej, a z czasem osiedlali się w centrum regionu, często pod wpływem nacisków płynących z Berlina.

Nie tylko Hakata

Ale i wtedy należy być ostrożnym w wydawaniu opinii. Założyciele i duchowi przywódcy osławionej Hakaty byli właścicielami majątków w centralnej Wielkopolsce: Ferdynand von Hansemann posiadał Pępówko koło Gostynia, Heinrich von Tiedemann-Seeheim – Jezioro koło Stęszewa, zaś Hermann Kennemann – Kłękę pod Jarocinem. Ale już ziemianie niemieccy, którzy przejęli część majątków po rodzinie Sczanieckich, zachowywali się wobec polskich sąsiadów jeśli nie życzliwie, to przynajmniej neutralnie; tak było w Wąsowie przejętym przez Hardtów i Brodach, gdzie rządili von Pflugowie. Aktywności antypolskiej

nie było, jak i niefrasobliwością części polskich ziemian, którzy nie zawsze umieli gospodarować i niekiedy zbyt łatwo pozbywali się swych majątków na rzecz przybyszów z Niemiec. Kim ten przybysz później się okazał – to już była zupełnie inna sprawa. Nie zawsze był to szowinista czy działacz Hakaty.

Nie dziwnym się więc, że w 1864 roku w północnej Wielkopolsce pojawili się przedstawiciele rodziny Hochbergów.

Na ziemię dziś polskie ród ten przybył w 1846 roku, kiedy Hochbergowie, właściciele zamku w Książu, zakupili dobra pszczyńskie. Dwa lata później byli to już książęta von Pless, którzy bardzo umocnili się w Pszczynie – w dużej mierze też zaakcentowali swoją obecność jako pasjonaci myślistwa, a z czasem także jako wielcy inwestorzy przemysłowi, założyciele nowych kopalni węgla, hut żelaza, fabryk kafla i celulozy, elektrowni i tartaków. Oni też rozbudowali tak dobrze dziś znany browar książęcy w Tychach. Potęż-



Hrabia Wilhelm Bolko von Hochberg, z którego inicjatywy wybudowano obiekty w Goraju i Gniewomierzu.

Gorajscy Hochbergowie rozpoczęli wielką akcję zalesień i pasjonowali się myślistwem

nie przejawiali też zniemczenia Radolińscy, czyli von Radolinowie w Jarocinie, Jordanowie pod Konarzewem, przedstawiciele niemieckiej linii Raczyńskich w Obrzycku czy Elżbieta von Heydebreck, właścicielka majątku w pogranicznym Grabowie nad Prosną. Podkreślimy jednak, w dużej mierze mieliśmy tu do czynienia zarówno z rezultatami aktywnej działalności Niemieckiej Komisji Osad-



...a nieco wcześniej – domek myśliwski w Gniewomierzu.

Powstał majątek o powierzchni około 1200 hektarów – jeden z największych w północnej Wielkopolsce

na dynastia von Plessów – Hochbergów przetrwała w Pszczynie aż do 1939 roku. Znamienne: na ogół Polacy nie zgłaszali do nich żadnych narodowych pretensji, nie słyszano też o wyraźnych akcentach antypolskich w działalności tej rodziny. A jeden z pszczyńskich Hochbergów, Aleksander, wręcz przyjął polskie obywatelstwo i podczas II wojny światowej służył w 2. Korpusie Polskim we Włoszech.

Setki hektarów

W 1865 roku książę Jan Henryk XI von Pless zakupił od hrabiego Dzieduszyckiego z Wronek folwark Goraj (Goray), a w 1873 roku od Ignacego Goetzendorf-Grabowskiego dobra w Kruczu. Powstał w ten sposób majątek ziemski o powierzchni około 1200 hektarów – jeden z największych w północnej Wielkopolsce spośród dóbr należących do właścicieli niemieckich. Dobra gorajskie obejmowały obszary po obu stronach Noteci, zarówno po południowej, jak i po północnej, która to rzeka w 1919 r., po zawarciu traktatu wersalskiego, stała się granicą między Polską a Niemcami.

Potem dobra przejął syn Jana Henryka, Wilhelm Bolko von Hochberg. On też w Zdrojach (Springsee), obecnym Gniewomierzu, postawił drewniany domek myśliwski, a w latach 1909-1912 na skarpie na lewym brzegu rzeki w Puszczy Noteckiej wzniesiono neorenesansowy zamek Goraj, wzorowany na podobnym zamku Varenholz w Westfalii. Od 1919 roku, gdy Nęta stała się częścią północnej granicy Polski, dobra te zostały podzielone. Gorajscy Hochbergowie kontynuowali swe śląskie zainteresowania: rozpoczęli wielką

akcję zalesień i pasjonowali się myślistwem, które solidnie udokumentowano zachowanymi do dziś rejestrami i zasobem fotograficznym. Poza tym (bez większego sukcesu) Hochbergowie próbowali zajmować się wydobywaniem węgla brunatnego i prowadzeniem tartaku.

Bez Hitlera

Podobnie jak śląska linia rodziny, tak i gorajscy przedstawiciele rodu nie angażowali się w akcje antypolskie, a po 1933 roku narazili się reżimowi hitlerowskiemu, gdy właściciel majątku odmówił współpracy z Abwehrą, niemieckim wywiadem wojskowym. W rezultacie Wilhelm Bolko von Hochberg zginął w wieku 47 lat w nie do końca wyjaśnionych okolicznościach. Podobno w dobrach gorajskich nie było ani jednego portretu Adolfa Hitlera, a ostatni właściciel majątku, Jan Henryk, ostentacyjnie akcentował swoją niechęć do nazizmu i w 1945 roku zginął zastrzelony podczas kłótni z żandarmami niemieckimi.

Po wojnie zamek w Goraju został rozszabrowany, a potem przeznaczony na cele szkolne związane z leśnictwem. Dziś jest tam internat Zespołu Szkół Leśnych. Obecnie zarówno zamek w Goraju, jak i dworek w Gniewomierzu powoli wracają do łask. Przypominane są losy pierwotnych właścicieli majątku, ich postawa wobec groźnego sąsiada z zachodu. Nie są to już ci „żli” Niemcy, powoli dociera do świadomości konieczność indywidualnego oceniania postaw ludzkich. Czas mija, stosunki międzyludzkie – przynajmniej w tym przypadku – wreszcie wracają do normalności. I tak powinno być. ■

Na regionalnym szczycie

Samorządowcy z UE spotkali się w Brukseli.

W dniach 7-10 października w Brukseli odbyła się 22. już odsłona Europejskiego Tygodnia Regionów i Miast (EWRC). To coroczne wydarzenie, podczas którego do unijnej stolicy przyjeżdżają tysiące samorządowców, naukowców, przedstawicieli instytucji otoczenia biznesu oraz organizacji pozarządowych, a także dziennikarze.

O poruszanym w Brukseli wątku dotyczącym 20-lecia największego rozszerzenia UE w historii oraz perspektyw przyłączania kolejnych krajów piszemy szerzej na stronie 8. Podczas EWRC nie zabrakło też jednak innych tematów licznych warsztatów i seminariów. Współorganizatorem kilku z nich było Biuro Informacyjne Województwa Wielkopolskiego w Brukseli.

8 października w Albert Borschette Congress Center dyskutowano o roli lokalnych grup działania we wzmacnianiu miejscowych społeczności. W zorganizowanej przez regiony z kilku krajów debacie uczestniczyła Anna Mądra ze Związku Stowarzyszeń „Wielkopolska Sieć LGD”.

Tego samego dnia międzynarodowe grono spotkało się w siedzibie przedstawicielstwa Irlandii Północnej w Brukseli, by porozmawiać o wzmacnianiu i rozwoju lokalnych talentów. Podczas tego warsztatu zaprezen-



Anna Mądra rozmawiała w Brukseli o roli lokalnych grup działania.



Jacek Bogusławski przybliżył założenia projektu „Szkoła Wodorowa”.



Jakub Jackowski mówił o wielkopolskiej wizji „życia po węglu”.

wano wideo z przemówieniem Jacka Bogusławskiego z zarządu województwa, który przedstawił realizowaną przez UMWW inicjatywę „Szkoła Wodorowa”.

Dzień później nad różnymi wyzwaniami stojącymi przed poszczególnymi regionami zastanawiali się uczestnicy spotkania współorganizowanego przez partnerów z Czech, Polski i ze Słowacji. Prowadzącym jedną z warsztatowych podgrup był Jakub Jackowski, koordynator projektu „Life After Coal PL” w Agencji Rozwoju Regionalnego w Koninie. Wydarzenie zostało zorganizowane w siedzibie Europejskiego Komitetu Regionów.

Warto dodać, że w EWRC (w ramach realizowanego przez samorząd województwa projektu, współfinansowanego z funduszy unijnych) brali też udział reprezentanci 8 podmiotów zaangażowanych w Wielkopolskie Forum Inteligentnych Specjalizacji. Jednym z nich był marszałkowski Fundusz Rozwoju i Promocji Województwa Wielkopolskiego.

Akcentów związanych z naszym regionem było oczywiście więcej. Można wśród nich wymienić np. kolejny z warsztatów (poświęcony wzrostowi i konwergencji w polityce spójności), gdzie współorganizatorem był Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu.

ABO

Szkoła dla każdego



Konferencja o edukacji włączającej odbyła się 30 października w sali sesyjnej UMWW.

Przedstawiciele Łotwy, Francji, Niemiec i Polski debatowali 30 października w Poznaniu na temat edukacji włączającej.

Czy ideę edukacji włączającej można wdrożyć w polskiej szkole? Jakie są szanse, a jakie zagrożenia dla dzieci, rodziców i nauczycieli? Jakie wyniki osiągają w tej dziedzinie inne państwa? O tym m.in. dyskutowano 30 października w UMWW podczas międzynarodowej konferencji „Edukacja włączająca – między modelem a rzeczywistością”.

– To spotkanie ma pokazać, jaki model edukacji powinniśmy wypracować dla osób ze specjalnymi potrzebami. Tak, by każde dziecko mogło rozwijać w szkole swój potencjał. Dlatego zaprosiliśmy do Poznania ekspertów w dziedzinie edukacji, pedagogiki, psychologii, psychiatrii oraz gości z zagranicznych placówek i instytucji oświatowych – mówiła podczas briefingu prasowego w UMWW Katarzyna Kretkowska z zarządu województwa.

– Musimy działać razem. Nie da się wprowadzić zmian

w systemie edukacji włączającej, jeśli nie przekonamy do tego rodziców, nauczycieli, dyrektorów i samorządowców. W jakiej szkole (specjalnej, integracyjnej czy ogólnodostępnej) ma się uczyć dziecko z wyjątkowymi potrzebami? W takiej, w której będzie się czuło i rozwijało najlepiej – podkreśliła Izabela Ziętka, podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej.

– Zebrane dziś wnioski mają być wskazówką dla organów państwa i instytucji, które w trosce o dobro dzieci będą tworzyć nowe ramy dla stosowania edukacji włączającej – dodała Dorota Kinal, dyrektor Departamentu Edukacji i Nauki UMWW.

– Występuje wiele mitów o funkcjonowaniu szkół i ośrodków specjalnych, które trzeba sprostować. Uczymy w małych i świetnie wyposażonych klasach, mamy wykwalifikowanych nauczycieli – stwierdziła Justyna Marciejak, dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci Nieślyących w Poznaniu.

RAK

Czeskie partnerstwo

16 października gościem marszałka Marka Woźniaka był Břetislav Dančák, ambasador Republiki Czeskiej w Polsce.

Podczas spotkania w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu poruszono m.in. temat współpracy międzyregionalnej, bo Wielkopolska nie ma dotąd partnera wśród czeskich krajów (regionów). Zdaniem obu rozmówców kooperacja na szczeblu samorządowym jest bardzo ważna, dlatego warto dołożyć starań, aby takie partnerstwo powstało.

Wśród wspólnych celów i kierunków działań wymieniono m.in. rozwój współpracy gospodarczej i turystyki, a także transformację energetyczną, stanowiącą wyzwanie zarówno dla Czech, jak i dla Polski.

Marek Woźniak wskazał ponadto dziedzinę (np. innowacyjność, sektor farmaceutyczny i szkolnictwo zawodo-



Ambasador Czech w Polsce Břetislav Dančák.

we) będące mocnymi stronami Wielkopolski, które mogą stać się polem wymiany doświadczeń i współpracy.

W trakcie spotkania w UMWW ambasadorowi towarzyszyły Karolina Ščerbec, sekretarz ambasady, oraz Renata Mataczyńska, konsul honorowa Czech w Poznaniu. Wizytę w stolicy Wielkopolski zorganizowano z okazji Dni Kultury Czeskiej, które odbyły się tu w dniach 14-16 października.

RAK

Jak odbudować Ukrainę?

Przedsiębiorcy z Polski i Ukrainy, samorządowcy i przedstawiciele rządu debatowali w dniach 7-8 października w Poznaniu o tym, jak odbudować zniszczony wojną kraj.

„Kongres Odbudowy Ukrainy Common Future” odbył się na terenie MTP po raz drugi. Dwudniowe obrady, podczas których zastanawiano się nad konkretnym rodzajem wsparcia dla naszych wschodnich sąsiadów, wypełniły panele, spotkania i wspólne rozmowy.

Wielkopolskę, jako region – gospodarza tego wydarzenia, reprezentowali wice-marszałek Wojciech Jankowiak i Katarzyna Kretkowska z zarządu województwa, a kongres był też okazją do wizyty w Poznaniu delegacji z obwodu charkowskiego, naszego regionu partnerskiego.

7 października Wojciech Jankowiak oraz Maksym Ko-



W Kongresie Odbudowy Ukrainy uczestniczył m.in. wicemarszałek Wojciech Jankowiak (trzeci od lewej).

linko z charkowskiej administracji obwodowej uczestniczyli w panelu pt. „Samorządy regionalne i miasta ratownicy w procesie wsparcia Ukrainy”. Ich współrozmówcami byli przedstawiciele władz Rzeszowa, Gdańska i Stowarzyszenia Zjednoczonych Gromad Ukrainy.

Podczas debaty wicemarszałek podsumował dotych-

czasową pomoc Wielkopolski dla obwodu charkowskiego oraz przedstawił plan najbliższych działań. Z kolei Maksym Kolinko podziękował za wsparcie i opisał wspólne projekty, przedstawiając ukraiński punkt widzenia.

Paniści podkreślali, że współpraca na poziomie samorządowym jest waż-

nym elementem wspierania Ukrainy i budowy przyjaznych relacji między krajami. Zgodzili się też, że obecnie największym wyzwaniem jest przeniesienie jej na niższy poziom JST oraz włączenie do niej możliwie największej liczby ukraińskich gromad i gmin, zwłaszcza tych z terenów wschodniej i centralnej Ukrainy, które dotychczas nie miały gmin partnerskich na terenie Polski i UE.

Samorząd województwa zorganizował też debatę pt. „Odbudowa w obwodzie charkowskim – potrzeby, plany i projekty”. Przedstawiciele ważnych centrów subregionalnych (Łozowa, Izium, Perwomajsk/Złatopil) oraz gromad (Gromada Czkałowska, Bohoduchiw, Wałky) mogli podczas niej zaprezentować swoje JST i przedstawić projekty odbudowy, dla których szukają wsparcia.

RAK

Jesień i zima na drogach

Polska słoneczna złota jesień zaczyna przeplatać się z okresami deszczu, mgły, ciemnych poranków i popołudni. To najwyższa pora, by dobrze przygotować nasze samochody do trudnego czasu na drogach.

Zimno, wilgoć, mgły, opady – ta nagła zmiana po letniej aurze wymaga od kierowców jak najszybszego przystosowania się do nowych warunków panujących na drogach. W tym też do zadbania o swoje pojazdy.

Wymień opony

Mimo że zmiany klimatu postępują bardzo szybko i październik, a nawet listopad potrafią nas uraczyć całkiem wysokimi jak na ten czas temperaturami, to jednocześnie zdarzają się już dni z przymrozkami. Warto więc zawczasu pomyśleć o zmianie opon na zimowe. Unikniemy nie tylko kolejek u wulkanizatorów, ale po prostu będziemy bezpieczniejsi.

Zimowa opona ma zupełnie inne właściwości od opony letniej. Rzeźba bieżnika to nie jedyna różnica. Bardzo duże znaczenie ma skład mieszanki gumowej używanej do produkcji opon zimowych. Opona zimowa zachowuje elastyczność w niskich temperaturach, podczas gdy letnia robi się sztywna, co bardzo ogranicza jej przyczepność do nawierzchni drogi.

Trzeba też pamiętać, że minimalna wysokość bieżnika



Zimno, wilgoć, mgły, opady – taka aura wymaga od kierowców szczególnej ostrożności.

dla opon letnich i zimowych jest różna. Przy oponach letnich uznaje się, że minimalna wysokość rzeźby bieżnika, poniżej której opona traci swoje wartości, to 1,6 mm. W oponie zimowej, ze względu na to, że pracuje w cięższych warunkach – błota pośniegowego, śniegu, lodu – wartość minimalna to 3,5 mm. Poniżej tej wartości bieżnik „zimówki” nie nadaje się już do niczego. Zaleca się wymianę opon zimowych, gdy wysokość bieżnika zejdzie do 4-5 mm. War-

to o tym pamiętać, bo często to właśnie opony (jako jedyny punkt styczności pojazdu z nawierzchnią drogi) decydują o naszym bezpieczeństwie.

Sprawdź światła

Kolejnym punktem na liście rzeczy do sprawdzenia jest oświetlenie pojazdu: czy wszystkie światła działają i czy są właściwie ustawione. Wielu kierowców popełnia poważny błąd, jeżdżąc na światłach do jazdy dziennej rano lub po południu, gdy zaczyna się ściem-

niać. Coraz więcej pojazdów jest wyposażonych w automatykę światła, ale należy pamiętać, że w warunkach ograniczonej widoczności kierowca ma obowiązek włączać światła mijania.

Jeśli już jesteśmy przy światłach, warto zaznaczyć, że światła przeciwmgielnych przednich możemy używać każdorazowo, gdy widoczność na drodze jest ograniczona, np. podczas mżawki, deszczu, mgły lub opadów śniegu. Światła tych można używać

zarówno w terenie zabudowanym, jak i poza nim. Światła przeciwmgielnych można też używać od zmierzchu do świtu na drodze krętej, odpowiednio oznaczonej znakami, również w warunkach normalnej widoczności.

Jeśli zaś chodzi o tylne światła przeciwmgielne, to pamiętajmy, że możemy ich używać jedynie wtedy, gdy widoczność na drodze ograniczona jest do maksymalnie 50 m. Używanie tych światła w innych warunkach może bowiem powodować oślepienie osób jadących za nami, może też wprowadzić kierującego w błąd co do intencji kierującego pojazdem poprzedzającym. Pamiętajmy: światła przeciwmgielne tylne wyłączamy natychmiast po tym, jak warunki widoczności się poprawią.

Przed wyjazdem należy też sprawdzić, czy i jaki mamy płyn do spryskiwaczy. Płynty letnie zachowują swoje właściwości do temperatury około 0 st. C, mimo że producenci podają temperaturę zamrażania -5 st. C. Obecny czas to zatem najwyższa pora, by zmienić już płyn na zimowy. Udając się w dalszą trasę, miejmy mały zapas tego specyfiku w bagażniku. Przy okazji warto

też zwrócić uwagę na stan piór wycieraczek. Te, które zostawiają mazy lub zbierają wodę nierównomiernie, będą dla kierowcy tylko utrudnieniem.

Czas na odpoczynek

Kierowcy, którzy wybierają się w dłuższe trasy, powinni też pamiętać, by – zwłaszcza w trudnych warunkach pogodowych – planować częściej przerwy na odpoczynek. Ważna jest też temperatura, jaką ustawiamy w pojeździe. Optymalna to około 21 stopni C. Wyższe temperatury mogą powodować szybsze zmęczenie, opóźnienie czasu reakcji, senność.

Na koniec wskazówka dla pieszych. W czasie jesienno-zimowym zakładamy na siebie jasną, kolorową odzież. Wybieramy taką, która ma wszystkie elementy odblaskowe. Jeśli takich nie posiada, to zaopatrzmy się w odbłaski – opaski lub przywieszki. Popularne odbłaski, nawet te najmniejsze, pozwolą kierowcy dostrzec pieszego nawet 150 m wcześniej, niż gdyby pieszy nie był w nie zaopatrzony. Noszenie ciemnej lub czarnej odzieży bez odbłasków to igranie z losem...

Marek Szykor WORD Poznań

Jak powinna wyglądać bezpieczna droga do szkoły

30 września na miejskim targowisku w Śremie zainaugurowano, już po raz siedemnasty, akcję policyjną pn. Bezpieczna droga do szkoły.

Kampania jest adresowana przede wszystkim do uczniów klas pierwszych ze wszystkich szkół podstawowych powiatu śremskiego. Policjanci, strażnicy miejscy, samorządowcy oraz przedstawiciele różnych instytucji, którym bezpieczeństwo dzieci na drodze nie jest obojętne, wręczyli blisko 600 odbłasków uczniom, którzy wraz ze swoimi opiekunami przybyli w ten dzień na niecodzienną lekcję bezpieczeństwa w plenerze.

W spotkaniu brała udział też przedstawicielka WORD

Poznań, która wręczyła dzieciom książeczki edukacyjne, przybliżające naszym pociechom właściwe zachowania na drodze.

W następnych dniach policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Śremie odwiedzili pierwszoklasistów z gminy Książ Wlkp., Brodnica i Dolsk. Pomysłodawcami tej formy prowadzenia lekcji z bezpieczeństwa są policjanci z KPP Śrem oraz pracownicy śremskiego Klubu Relax.

Spotkania te miały na celu uzmysłowienie młodym ludziom konieczności używania elementów odblaskowych na drodze, zwłaszcza w pochmurne, jesiennie dni i niezależnie od tego, gdzie



Dzieci chętnie słuchały wskazówek i podpowiedzi dorosłych.

się poruszamy: czy w terenie zabudowanym, czy poza nim.

Każdą plenerową lekcję poprzedzono specjalnie przygotowaną symulacją na przeje-

ściu dla pieszych, podczas której Wojciech Majchrzak z Klubu Relax przedstawił dzieciom, jakie mogą być negatywne konsekwencje nieprawidłowego poruszania się na przejściu dla pieszych.

Celem tej scenki było uświadomienie najmłodszym, którzy uczą się samodzielnie poruszać w ruchu drogowym, w jaki sposób może być zagrożone ich zdrowie i życie jako pieszych, niestosujących zasad bezpieczeństwa. Sytuacje te spotkały się też z dużym zainteresowaniem kierowców, którzy mogli uzmysłowić sobie, jak nieobliczalne mogą być zachowania najmłodszych uczestników ruchu drogowego.

Ponadto przedstawiciele służb mundurowych poruszyli kwestię zasad związanych z bezpieczeństwem pieszego w ruchu drogowym. W drugiej części tej niecodziennej lekcji dzieci pod opieką nauczycieli i policjantów udały się na pobliskie przejście dla pieszych, na którym, mimo działania sygnalizacji świetlnej, ruchem kierował policjant.

Ostatnim punktem wrześniowego spotkania były odwiedziny lubianego przez wszystkich, starszych i młodszych, sierżanta Pyrka, który zaprosił uczniów do wspólnej zabawy i śpiewania piosenek o bezpieczeństwie ruchu drogowego.

Beata Brambor WORD Poznań

WOJEWÓDZKA RADA BEZPIECZEŃSTWA RUCHU DROGOWEGO W POZNANIU

www.brd.poznan.pl



Redaguje zespół: Sławomir Brandt, Wojciech Głuszak, Maciej Bednik, Piotr Monkiewicz, Marek Szykor, Dariusz Fleischer
Adres redakcji: WORD, 61-623 Poznań, ul. Wilczak 53, tel. 61 829-01-88

Jak wnioskować o dotację?

W listopadzie 2024 roku rozpoczną się nowe nabory wniosków dla beneficjentów.

Przypomnijmy, że na początku 2024 roku 30 lokalnych grup działania, mających swoje siedziby w Wielkopolsce, podpisało z samorządem województwa umowy ramowe na okres programowania 2023-2027. Dzięki temu LGD otrzymały fundusze z trzech źródeł na realizację strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność. Pierwsze nabory dla beneficjentów w ramach funduszu rolnego zostaną ogłoszone w listopadzie 2024 roku.

Czas na zmiany

Nowy okres programowania przynosi dwie zasadnicze zmiany dla potencjalnych beneficjentów ubiegających się o pomoc za pośrednictwem lokalnych grup działania. Po pierwsze, mają oni szerszy wybór inicjatyw, na które można pozyskać środki. Do dyspozycji są bowiem aż trzy fundusze: rolny, rozwoju regionalnego i społeczny – wyjaśnia wicemarszałek województwa Krzysztof Grabowski. – Po drugie, cały proces obsługi wniosków będzie prowadzony w systemie teleinformatycznym. W ramach funduszu rolnego wnioskodawcy skorzystają z platformy usług elektronicznych ARIMR, a procedura oceny wniosków będzie prowadzona w centralnym systemie obsługi beneficjentów, przygotowanym przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Informatyzacja procesu składania i obsługi wniosków ma przede wszystkim usprawnić dystrybucję eurofunduszy, a także ułatwić i przyspieszyć procedury związane z rozstrzygnięciem naborów wniosków. Odejście od formy papierowej to również ważny krok w kierunku ochrony środowiska.

Dla kogo fundusze?

W przypadku interwencji LEADER o wsparcie finansowe w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 mogą ubiegać się osoby fizyczne

Mapa wielkopolskich lokalnych grup działania wdrażających lokalne strategie rozwoju w latach 2023-2027



1. Stowarzyszenie LGD Krajna Złotowska
2. Lokalna Grupa Działania Krajna nad Notecią
3. Czarnkowsko-Trzcianecka Lokalna Grupa Działania
4. Stowarzyszenie „Dolina Noteci”
5. Stowarzyszenie „Dolina Weli”
6. Stowarzyszenie „Puszcza Notecka”
7. Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania Kraina Trzech Rzek
8. Lokalna Grupa Działania „Trakt Piastów”
9. Stowarzyszenie LGD Dolina Samy
10. Lokalna Grupa Działania KOLD
11. Stowarzyszenie – Lokalna Grupa Działania „Źródło”
12. Stowarzyszenie Lider Zielonej Wielkopolski
13. Lokalna Grupa Działania „Z Nami Warto”
14. Stowarzyszenie „Unia Nadwarciańska”
15. „Między Ludźmi i Jeziorami”
16. Stowarzyszenie „Wielkopolska Wschodnia”
17. Stowarzyszenie „Solna Dolina”
18. Stowarzyszenie Ziemi Grodzkiej Leader
19. Stowarzyszenie „Solidarni w Partnerstwie”
20. Turkońska Unia Rozwoju – T.U.R.
21. Wielkopolska Lokalna Grupa Działania Kraina Lasów i Jezior
22. Stowarzyszenie „Lokalna Grupa Działania Gościnną Wielkopolska”
23. Stowarzyszenie „Wielkopolska z Wyobraźnią”
24. Stowarzyszenie „Wspólnie dla Przyszłości”
25. Stowarzyszenie „LGD 7 – Kraina Nocy i Dni”
26. Stowarzyszenie LGD „Okno Południowej Wielkopolski”
27. Stowarzyszenie Długosz Królewski
28. Stowarzyszenie LGD Wielkopolskie Partnerstwo dla Doliny Baryczy
29. Stowarzyszenie Ostrzeszowska Lokalna Grupa Działania
30. Stowarzyszenie Wrota Wielkopolski

JAKA DOTACJA W NOWYM ROZDANIU?

Zakres pomocy	Forma przyznania środków	Limit na jedną operację
Podjęcie działalności gospodarczej	ryczałt	150.000 zł
Tworzenie gospodarstw agroturystycznych, zagród edukacyjnych oraz gospodarstw opiekuńczych	ryczałt	150.000 zł
Tworzenie lub rozwój krótkich łańcuchów dostaw żywności	ryczałt	350.000 zł
Przygotowanie projektów partnerskich krajowych	ryczałt	50.000 zł
Przygotowanie projektów partnerskich międzynarodowych	ryczałt	150.000 zł
Pozostałe rodzaje operacji	refundacja	500.000 zł

(również te wykonujące działalność gospodarczą), osoby prawne (organizacje pozarządowe, jednostki sektora finansów publicznych, mikro- i małe przedsiębiorstwa lub lokalne grupy działania jako

tworzenia krótkich łańcuchów żywnościowych oraz przygotowania projektów partnerskich. Wszystkie pozostałe rodzaje przedsięwzięć rozliczane będą w formie refundacji środków.

Kluczowe branże

W porównaniu z Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 fundusze przyznawane z Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 jeszcze silniej będą ukierunkowane na wsparcie konkretnych tematów i branż. W przypadku wsparcia dla przedsiębiorców zaakcentowane zostały kwestie rozwoju biogospodarki i zielonej gospodarki.

Lokalne grupy działania, opracowując lokalne strategie rozwoju, były zobowiązane do zdefiniowania branż gospodarki, które mają kluczowe znaczenie dla rozwoju danego obszaru. W strategiach pojawiają się takie branże, jak: przetwórstwo lokalne, edukacja, usługi turystyczne, rekreacyjne, rehabilitacyjne, zdrowotne, „zielone miejsca pracy” czy usługi związane z nowymi technologiami.

Duże znaczenie przy wyborze projektów do dofinansowania nadal będzie miała kwestia innowacyjności i równości szans w zatrudnianiu. Większość lokalnych grup działania akcentuje potrzebę wzmocnienia pozycji kobiet na lokalnym rynku pracy.

Dla wzmocnienia wsi

Rozwój pozarolniczych funkcji gospodarstw rolnych to nowy i istotny kierunek wsparcia oferowanego w ramach inicjatywy LEADER w latach 2023-

-2027. Obejmuje on tworzenie lub rozwijanie gospodarstw agroturystycznych, zagród edukacyjnych i gospodarstw opiekuńczych.

Kolejny zakres wsparcia dotyczy rozwoju współpracy poprzez tworzenie lub rozwijanie krótkich łańcuchów żywnościowych. Dofinansowanie w ramach wdrażania strategii rozwoju lokalnego można pozyskać również na inicjatywy służące poprawie dostępu lokalnych społeczności do usług, przygotowaniu koncepcji inteligentnej wsi czy na zadania przyczyniające się do poprawy dostępu do małej infrastruktury publicznej.

Pomoc przyznawana będzie też na operacje dotyczące kształtowania świadomości obywatelskiej o znaczeniu: zrównoważonego rolnictwa, gospodarki rolno-spożywczej, zielonej gospodarki, biogospodarki, cyfryzacji oraz innowacyjności.

Ponadto inicjatywa LEADER kładzie nacisk na włączenie społeczne seniorów, ludzi młodych lub osób znajdujących się w niekorzystnej sytuacji. Zakres projektów dofinansowanych z Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich uzupełniają projekty dotyczące ochrony dziedzictwa kulturowego lub przyrodniczego polskiej wsi oraz projekty partnerskie LGD.

Informacje o terminach i zasadach naborów wniosków będą sukcesywnie publikowane na stronach internetowych lokalnych grup działania. Dane kontaktowe do każdej z grup dostępne są pod adresem: dprow.umwww.pl/ rlks-mapa/.



SAMORZĄD
WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”.

Publikacja opracowana przez Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu, Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.
Publikacja współfinansowana jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014-2020.

Stronę redaguje Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego
al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, tel. 61 626 60 00, fax 61 626 60 04, e-mail: dow.sekretariat@umwww.pl, www.dprow.umwww.pl



Nie boją się wyzwań. To prawdziwi liderzy!

Za nami finał unijnego plebiscytu. Pozналиśmy najlepszych z najlepszych, a także szerokie spektrum różnorodnych projektów.

Dwa projekty z Piły (rewitalizacja terenów nadrzecznych Gwdy i budowa hospicjum), a także nowoczesne placówki edukacyjne w Grzymysławicach (powiat wrzesiński) i Opatówku (powiat kaliski) zwyciężyły w trzeciej edycji plebiscytu „Łącz nas WIELkopolskie”.

Takiego wyboru dokonało ponad 4 tysiące internautów. O miano najbardziej wartościowych projektów unijnych walczyło 20 inicjatyw w czterech kategoriach: „Łącz nas... badania i rozwój”, „Łącz nas... architektura i kultura”, „Łącz nas... dobry klimat” oraz „Łącz nas... społeczna misja”.

Ich twórcy spotkali się podczas drugiego dnia Europejskiego Forum Samorządowego Local Trends (15 października na MTP) w ramach wydarzenia „Jak wiele nas łączy”.

Od nowych technologii...

W kategorii „Łącz nas... badania i rozwój” zwyciężył powiat wrzesiński, na którego terenie powstało Centrum Badań i Rozwoju Nowoczesnych Technologii w Grzymysławicach. To ośrodek, który służy rozwojowi kształcenia zawodowego w regionie. Jego zadaniem jest nawiązanie współpracy między samorządem oraz przedsiębiorcami w celu zaprojektowania praktycznej edukacji tak, aby uczniowie uczęszczający do centrum mieli realne szanse na znalezienie pracy po ukończeniu kształcenia.

– Wychodzimy z założenia, że edukacja powinna wyprzedzać swoje czasy i być odpowiednią na potrzeby gospo-



Zwienieniem finału plebiscytu był występ Oksany Hamerskiej. Więcej informacji na stronie lacznas.wielkopolskie.pl

darce. To, co wypracowaliśmy, to kształcenie kompetentnych pracowników, a nie wykształconych bezrobotnych – podkreślał podczas gali Tomasz Mackiewicz, dyrektor nowej placówki w Grzymysławicach.

W tej kategorii rywalizowały również inne projekty, m.in. budowa enStudios, zrealizowana przez Collegium Da Vinci, będąca przykładem rozwoju technologii kreatywnych w regionie. W stawce znalazł się również Port Lotniczy Poznań-Ławica, którego projekt zakładał poprawę efektywności energetycznej poprzez budowę farmy fotowoltaicznej. Nominowanym w konkursie był także projekt rozwoju Instytutu Technologii DREWNA, zrealizowany przez Sieć Badawczą Łukasiewicz, oraz zakup robota chirurgicznego „Da Vinci” przez Wielkopolskie Centrum Onkologii.

...przez architekturę...

W kategorii „Łącz nas... architektura i kultura” głosujący docenili Piłę, gdzie zrealizowano

nie jeden, a dwa projekty związane z rewitalizacją przestrzeni miejskiej. Co ciekawe, miasto pozyskało nie tylko dotację z funduszy europejskich, ale również skorzystało z pożyczki w ramach unijnego instrumentu JESSICA. Dzięki pozyskanym funduszom powstały liczne miejsca odpoczynku i rekreacji, np. obiekty sportowe czy skateplaza, w której projektowaniu brali udział młodzi mieszkańcy Piły.

– Kluczem do sukcesu były konsultacje społeczne – zaznacza prezydent Piły Beata Dudzińska. – To młodzi mieszkańcy narysowali nam skateplazę, a my podążyliśmy za ich potrzebami, dzięki czemu uwolniliśmy młodą energię miasta. Dziś jesteśmy przykładem gminy, gdzie na weekend nie jeździ się poza miasto, bo można ciekawie spędzić czas w odnowionym centrum.

Drugie miejsce w tej kategorii zajęło Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Wielkopolski za projekt realizacji małych kin społecznościowych we współpracy z kilkunasto-

ma samorządami. W konkursie nominowano też Muzeum Archeologiczne w Poznaniu za organizację rezerwatu archeologicznego na Ostrowie Tumskim i miasto Leszno za rewitalizację Miejskiej Biblioteki Publicznej. Stawkę uzupełniła gmina Koźmin Wielkopolski za stworzenie pierwszego w Europie projektu miejskiego zrealizowanego z pożyczki JESSICA.

...po dobry klimat...

W kategorii „Łącz nas... dobry klimat” mieszkańcy Wielkopolski docenili projekt budowy szklarni dydaktycznej oraz placu manewrowego do nauki jazdy w Zespole Szkół im. Stanisława Mikołajczyka w Opatówku. Dzięki realizacji tego projektu szkoła może kształcić przyszłych rolników i ogrodników w nowoczesnych technologiach uprawy roślin, a zarazem może podnosić świadomość ekologiczną i wiedzę na temat odpowiedzialnego prowadzenia gospodarstw, zgodnie z zasadami ochrony przyrody.

– Południowa Wielkopolska ogrodnictwem stoi. Z naszej szkoły wywodzą się najwięksi producenci pomidorów, ogórków czy innych produktów. Dzięki możliwości pozyskania funduszy unijnych wybudowaliśmy nowoczesną szklarnię. To obiekt o najwyższym poziomie inżynierii uprawowej – mówiła Sylwia Janiczak-Malewska, wicedyrektor Zespołu Szkół w Opatówku.

W tej kategorii popularnością cieszyła się również kładka pieszo-rowerowa nad rzeką Wartą, którą wybudowano w Owińskach. Nominowane były też projekty z gminy Krzemieniewo (budowa sieci kanalizacyjnej) i miasta Konina (rozwój niskoemisyjnego transportu miejskiego).

...i społeczną misję

W kategorii „Łącz nas... społeczna misja” zwyciężył projekt zrealizowany przez Towarzystwo Pomocy Chorym im. Sługi Bożej Stanisławy Leszczyńskiej. W ramach tej inwestycji powstało wyjątkowe hospicjum z zakładem opiekuńczo-

-leczniczym, gdzie pomocną dłoń, dobre serce oraz drugi dom mogą znaleźć osoby wymagające opieki długoterminowej lub paliatywnej.

W nowym ośrodku na pacjentów czeka nie tylko dobra atmosfera zapewniona przez doświadczoną kadrę, ale też profesjonalna opieka specjalistów, którą zapewnia wykwalifikowany zespół złożony z lekarzy, pielęgniarek, fizjoterapeutów, neurologów, psychologów i opiekunów medycznych.

– Dziś w ośrodku przebywa 49 pacjentów, a oczekujących jest ponad 70 osób. To pokazuje, jak takie miejsca są potrzebne. Naszym podopiecznym zaapewniamy całodzienną opiekę. Zadbaliśmy też o to, aby placówka powstała w otoczeniu przyrody. To ważne w procesie leczenia – mówiła Józefa Wiśniewska, wiceprezes towarzystwa.

W tej kategorii nominowano także projekt Fundacji Pomocy Dzieciom z Chorobami Nowotworowymi w Poznaniu za pracę na rzecz kompleksowej pomocy zarówno dzieciom, jak i młodzieży w walce o ich zdrowie i dobre samopoczucie. Dużym poparciem cieszył się też projekt gminy Zakrzewo, w której powstał wyjątkowy klub seniora. W stawce wyróżnionych w tej kategorii jest jeszcze powiat poznański (za Park Orientacji Przestrzennej w Owińskach) i Związek Harcerstwa Polskiego – Chórągw Wielkopolska za stworzenie sieci świetlic środowiskowych dla dzieci i młodzieży pochodzących ze środowisk zagrożonych wykluczeniem społecznym. MARK

DEBATA O WYZWANIACH, SUKCESACH I MOŻLIWOŚCIACH ROZWOJU



Siłą plebiscytu są ludzie, którzy stoją za sukcesem danego projektu. Co było dla nich największym wyzwaniem? Z czego są dumni? Odpowiedzi można było usłyszeć podczas wydarzenia „Jak wiele nas łączy”, które zgromadziło wielkopolskich innowatorów, przedstawicieli świata nauki, biznesu, organizacji społecznych i samorządu. Kilkunastu panelistów opowiedziało o zmianach, które dokonały się w różnych obszarach życia dzięki wsparciu unijnemu.

– Ja zawsze powtarzam, że fundusze europejskie to nie tylko szansa na pozyskanie środków, ale też inspiracja, motor do podjęcia działania. Myślę, że każdy z projektów, który brał udział w plebiscybie, jest wyjątkowy, bo one rzeczywiście oddziałują na otoczenie i robią coś dobrego w naszej przestrzeni – mówił podczas podsumowania wydarzenia marszałek Marek Woźniak. Nie zabrakło również wystąpień odnoszących się do bilansu 20-lecia Polski w UE. Przypomnijmy, że w 2004 roku PKB na jednego mieszkańca wynosił u nas 54,5 proc. średniej UE, a w 2022 roku było to już 84 proc. – Transformacja Wielkopolski w ciągu ostatnich dwóch dekad jest niezwykła. Byliście regionem o znacznych dysproporcjach rozwojowych, a staliście się jednym z najlepszych w Europie pod względem wzrostu gospodarczego i do tego z najniższą stopą bezrobocia w Polsce – podkreślała Severina Markova z Komisji Europejskiej. Przebieg wydarzenia można obejrzeć ponownie na kanale YT Fundusze Europejskie dla Wielkopolski. MARK

Debata o sytuacji w ZIT-ach

Jak przebiega wdrażanie zintegrowanych inwestycji terytorialnych (ZIT) w Wielkopolsce?

O ZIT-ach dyskutowano podczas spotkania konsultacyjnego dla jednostek samorządu terytorialnego (objętych unijnym instrumentem), które odbyło się 23 października w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu.

– Spotkaliśmy się z trzech powodów – mówił marszałek Marek Woźniak. – Po pierwsze, chcieliśmy podsumować dotychczasowe tempo wdrażania ZIT-ów w Wielkopolsce. Po drugie, podzielić się naszymi obawami, i wreszcie, po trzecie – porozmawiać o działaniach i usprawnieniach, aby nastąpiło przyspieszenie w wydawaniu środków z tego instrumentu.

Termin spotkania był również nieprzypadkowy. Rok temu podpisano porozumienie na utworzenie ZIT-ów w Wielkopolsce. Przypomnijmy, że jest to narzędzie terytorialne, będące częścią programu Fundusze Europejskie dla Wielkopolski, umożliwiające samorządom współpracę, która wykracza poza obszar jednej gminy. Mówiąc najogólniej – to oddzielne koperty finansowe na projekty UE realizowane przez kilka gmin.

W naszym regionie działa siedem ZIT-ów. Do już istniejących w perspektywie 2014-2020 (tj. aglomeracji poznań-



Spotkanie w UMWW zgromadziło kilkudziesięciu samorządowców, których gminy należą do ZIT-ów.

skiej i kalisko-ostrowskiej) dołączyły w nowym programie obszary miejskie w: Pile, Gnieźnie, Koninie, Lesznie oraz Kole i Turku. Łącznie mają do wydania ponad miliard złotych.

Pierwsze konkursy ogłoszono na początku 2024 roku. Od tego czasu złożono 99 wniosków o dofinansowanie na kwotę 278 mln zł, co stanowi 27 proc. alokacji na ZIT-y. Mamy też pierwszych beneficjentów, którzy realizują projekty z obszaru cyfryzacji, zielonej infrastruktury, transpor-

tu miejskiego czy aktywizacji społecznej.

Aktualnie ogłoszonych jest siedem konkursów, których adresatami są podmioty zrzeszone w ZIT-ach. Dotyczą one: e-usług, zwiększania odporności na zmiany klimatu i mobilności miejskiej. Do pozyskania jest łącznie prawie 360 mln zł. Większość tych naborów jest ogłaszana w trybie niekonkurencyjnym – a więc na ściśle określony projekt i podmiot uprawniony do jego realizacji.

Takim przykładem jest przedsięwzięcie miasta Po-

znania polegające na unowocześnieniu systemu PEKA czy inwestycje samorządów w transport niskoemisyjny na terenie aglomeracji poznańskiej oraz kalisko-ostrowskiej.

Większość konkursów zakończy się w tym roku. To wcale jednak nie oznacza, że nie będzie nowych naborów w 2025 roku. Wręcz przeciwnie! W pierwszym i drugim kwartale zaplanowano pięć kolejnych. Po szczegóły odsyłamy na stronę funduszeUE.wielkopolskie.pl.

Wielkopolska w perspektywie 2014-2020 zdecydowała się nie tylko na utworzenie ZIT-ów. W tamtym czasie poszliśmy o krok dalej, wprowadzając również tzw. obszary strategicznej interwencji (OSI) miast subregionalnych (Leszno, Konin, Gniezno, Piła). To było pionierskie rozwiązanie w kraju. Dzięki niemu samorządy tworzące OSI mogły aplikować w oddzielnych konkursach.

Ten model – nazwijmy go umownie decentralizacją funduszy – jest dalej rozwijany w programie w poszerzonej formule, tzn. z siedmioma ZIT-ami. Oprócz nich, do programu Fundusze Europejskie dla Wielkopolski wprowadzono także inny instrument terytorialny o nazwie „Rozwój lokalny kierowany przez społeczność”. Dzięki niemu od września ogłaszane są konkursy na inicjatywy za pośrednictwem lokalnych grup działania.

– Model partycypacyjny jest spójny z zasadami wdrażania naszego programu. Koncentrują się one na wypracowywaniu decyzji w sposób maksymalnie uspołeczniony, oddolny i blisko obywatela – podsumowuje marszałek Marek Woźniak. MARK

Fundusze Europejskie na skróty

► **Śrem:** miejscowe Centrum Usług Społecznych zaprasza seniorów do udziału w projekcie bezpłatnej teleopieki. W ramach programu 90 mieszkańców gminy Śrem w wieku 60+ otrzyma teleopaski. Pomogą one starszym osobom w miejscu zamieszkania, np. umożliwiając wezwanie pomocy w przypadku zagrożenia życia lub zdrowia. Będzie też całodobowy nadzór ratowników medycznych oraz zdalny monitoring parametrów życiowych. Inicjatywa śremskiego CUS nie byłaby możliwa bez wsparcia z UE.



► **Konin:** w przyszłym roku miasto będzie ważnym miejscem wymiany opinii między osobami odpowiedzialnymi za transformację energetyczną, tj. tymi, które w stolicach państw Unii Europejskiej i w Brukseli projektują i wdrażają zmiany w regionach węglowych. Nie zabraknie polityków, samorządowców, ekspertów i naukowców, a także przedsiębiorców i mieszkańców naszego regionu. To wszystko za sprawą wyboru Wielkopolski wschodniej na gospodarza i współorganizatora „VI Dorocznego Dialogu Politycznego Inicjatywy na rzecz regionów górniczych w procesie transformacji”. Program spotkania będzie obejmował m.in. strategiczne dyskusje na wysokim szczeblu na temat tego, z czym mierzą się regiony węglowe UE na swojej drodze do osiągnięcia neutralności klimatycznej oraz jak ten proces przyspieszyć i przeprowadzić, aby był jak najbardziej sprawiedliwy i sprzyjający włączeniu społecznemu. Wydarzenie to wpisuje się w rozpoczynającą się z dniem 1 stycznia 2025 r. półroczną prezydencję Polski w Radzie Unii Europejskiej i jednocześnie stanowi wyraz uznania Komisji Europejskiej dla wysiłku Wielkopolski wschodniej w procesie budowania sprawiedliwej i przyjaznej klimatycznie Europy. MARK

Samorząd inwestuje w drogi wojewódzkie

W naszym regionie obecnie realizowanych jest osiem inwestycji przy drogach wojewódzkich, które są dofinansowane z programu Fundusze Europejskie dla Wielkopolski – czytamy na stronie Wielkopolskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich Poznaniu.

Kosztują one 382 mln zł, z czego aż ćwierć miliarda złotych to wsparcie z Unii Europejskiej.

Drogowcy działają w różnych częściach regionu: w powiatach czarnkowsko-trzcińskim, poznańskim, szamotulskim, gnieźnieńskim, ale też konińskim, pleszewskim czy nowotomyskim. W jakich miejscach kierowcy muszą liczyć się z utrudnieniami?

Rozbudowywane są drogi wojewódzkie w kilku lokalizacjach: nr 116 Nojowo – Podpiewki, nr 182 (ul. Kościuszki) w Czarnkowie, nr 194 na odcinku Poznań – Węzeł S5



Od połowy maja 2024 roku trwają prace nad zmianą przebiegu drogi wojewódzkiej nr 197 na odcinku Pawłowo Skockie – Kiszkowo.

Gniezno Południe w Ligowcu (z rozbiórką i budową nowych wiaduktów kolejowych), nr 263 w Ślesinie, nr 443 na odcinku Gizałki – granica gmin Gizałki i Grodziec oraz nr 431 Mosina – Kórnik.

Budowany jest też nowy przebieg DW 305 na odcinku od ul. Kolejowej do ul. Celnej w Nowym Tomyślu o długo-

ści prawie 2 km. Przy okazji powstanie również rondo, drogi pieszo-rowerowe, chodniki oraz odcinki ekranów akustycznych.

Ponadto od połowy maja 2024 r. trwają prace nad zmianą przebiegu DW 197 na odcinku Pawłowo Skockie – Kiszkowo. W ramach inwestycji czterowłotowe skrzyżowanie

DW 197 od strony Kiszkowa zostanie przebudowane na skrzyżowanie trzywłotowe drogi wojewódzkiej i powiatowej (z łagodniejszym łukiem).

Także stare obiekty mostowe zostaną zastąpione nowymi, m.in.: nad rzeką Małą Wełną w Kiszkowie, nad rzeką Prosną w Gizałkach i nad Kanałem Ślesieńskim w Ślesinie.

To jednak nie koniec inwestycji z tego zakresu. W ramach programu Fundusze Europejskie dla Wielkopolski 2021-2027 w sierpniu 2024 r. WZDW złożył kolejne jedenaście wniosków w zakresie rozbudowy następnych dróg wojewódzkich.

Takie tempo realizacji podobnych przedsięwzięć nie byłoby możliwe bez wsparcia z Unii Europejskiej. W ciągu dwóch dekad odnowiono ponad 1 tys. km dróg oraz wybudowano 100 km nowych.

Inwestuje się także w transport. Zmodernizowano niemal 250 km linii kolejowych, a rowerzyści mogą korzystać z ponad 500 km nowych ścieżek.

Oznacza to, że w ostatnich 20 latach powstało razem prawie 2 tys. nowych i zmodernizowanych dróg, ścieżek i torów. To wszystko sprawia, że nieustannie poprawia się bezpieczeństwo i komfort podróżowania w regionie. MARK

PODPATRZONE



Jak można sklasyfikować kaski? Otóż kaski dzielą się, proszę Państwa, na elitarne i egalitarne. Przykład tego pierwszego zaprezentowaliśmy w tym miejscu przed miesiącem (tych, co przegapili, odsyłamy na naszą stronę www, gdzie jest „wszystkomające” archiwum). Egzemplifikację tej drugiej kaskowej kategorii odnaleźliśmy podczas niedawnej uroczystości w rozbudowywanym muzeum w Żabikowie. Czy to marszałek, czy (vice) wojewoda, czy biskup, czy dyrektor, czy przewodnicząca sejmiku, czy osoby niesprawujące tak szacownych funkcji – wszyscy przywdziali identyczne nakrycia głowy. Brak dyskryminacji ze względu na stan, płeć czy orientację! Widać, że polityka równościowa przynosi efekty...

USŁYSZANE

Nawet podczas najbardziej uroczystych gali (choćby przy wręczaniu filmowych Oskarów z udziałem gwiazd Hollywood) zdarzają się przejęzyczenia, wpadki, lapsusy. Efektowna sceneria, błysk fleszy czy dreszczyk emocji związany z rozstrzygnięciem konkursu w poszczególnych kategoriach nie ułatwiają przecież zadania stojącym na scenie.

Nie inaczej było 17 października w Sali Ziemi MTP, gdzie samorząd województwa zorganizował efektowne wy-



Katarzyna Kretkowska z zarządu województwa kreatywnie zdradziła... wyniki konkursu na szkołę roku.

darzenie z okazji Dnia Edukacji Narodowej, połączone z ogłoszeniem zwycięzców konkursów o tytuł Wielkopolski Nauczyciel Roku oraz Wielkopolska Szkoła Roku.

Zaczął się niewinnie, gdy marszałek Marek Woźniak mówił, że dziś szczególnym wyzwaniem dla edukacji jest inspirowanie do kreatywności. Bez niej funkcjonowanie młodych ludzi będzie trudniejsze.

– Nauczyciel musi być nie tylko ideałem, ale też superbohaterem – stwierdziła,

zwracając się do pedagogów, członkini zarządu województwa Katarzyna Kretkowska, która następnie (zamiast poczekać na filmowe zapowiedzi) nieopatrznie z rozpędu odczytała... listę dziesięciu wyróżnionych szkół, czwórkę laureatów oraz zwycięską placówkę.

– Cóż, pan marszałek mówił o kreatywności, to właśnie w kreatywny sposób ujawniliśmy finalistów i zwycięzców konkursu – tłumaczył rozbowiony całą sytuacją prowadzący galę konferansjer.

PRZECYTANE

Taki post (publikujemy w wersji nieco spolszczonej) na facebookowym profilu Ławicy przykuł niedawno naszą uwagę...

„Siedzicie wygodnie w samolocie albo właśnie w tym konkretnym momencie już łapiecie za swój bagaż, a tu dzieje się ważna procedura, bo pojawia się... Marszałek na lotnisku.

Jedną z kluczowych osób, które biorą udział w naziemnej obsłudze samolotów, jest tak zwany marszałek lotniskowy, czyli koordynator ruchu naziemnego, z angielskiego Marshaller – sygnalista.

Ma za zadanie monitorowanie i kierowanie samolotów na konkretne stanowiska postojowe, za pomocą sygnałów wizualnych. Wyróżniamy



Marszałek (a nawet dwóch) na lotnisku.

ich około 25 i wykonywane są poprzez odpowiednią pracę rękoma wyposażonymi najczęściej w pomarańczowe, świecące pałeczki.

Marszałek wskazuje pilotowi pożądaną kierunek ruchu, wskazuje stanowiska postojowe, zatrzymanie zwykle/awaryjne, włączenie/zwolnienie hamulców, przyspieszenie/zwolnienie, włączenie/wyłączenie silników, potwierdzenie.

Czy podoba się Wam praca Marszałka?

Oj, podoba! Do tego stopnia, że w naszym archiwum znaleźliśmy zdjęcie nie jednego, a dwóch marszałków na lotnisku. Też wykonują pracę rękoma, choć może niekoniecznie wyposażonymi w pomarańczowe, świecące pałeczki...

MONITORUJEMY RADNYCH

Jacek Bogusławski:

A co, jeśli Mufasa żyje?



► **Lubię to zdjęcie, bo...** to, jak traktujemy zwierzęta, ukazuje poziom naszego człowieczeństwa.

► **Najprzyjemniejszy moment w pracy radnego to...** spotkania z ludźmi, rozwój zaplanowanych projektów i przygotowywanie nowych inwestycji.

► **A najgorsze w tej robocie jest...** to, że mamy zawsze za mało środków na jeszcze więcej dobrych projektów.

► **Gdy jadę na sesję sejmiku, to...** jadę z przyjemnością.

► **W sali sesyjnej najbardziej brakuje mi...** roślinności, która znakomicie wypełnia każdą przestrzeń.

► **Gdyby komisje znów mogły obradować online...**

Wszystko fajnie, ale najlepsze są spotkania na żywo.

► **Możemy być dumni z Wielkopolski, ponieważ...** porządek i praca u podstaw to cechy sukcesu.

► **Gdy słyszę „mała ojczyzna”, to...** Wielkopolska oczywiście, ze szczególnym uwzględnieniem jej północnej części.

► **Najdziwniejsze pytanie, jakie dotąd usłyszałem, to...** gdybyś był postacią z horroru, jak uniknąłbyś śmierci?

► **Chciałbym wiedzieć...** jak zrobić dobry tort naleśnikowy.

► **Nie chciałbym wiedzieć...** wiele rzeczy warto wiedzieć, dlatego dobrze jest mieć otwarty umysł.

► **Chciałbym się spotkać z...** każdym człowiekiem dobrej woli.

► **Na bezludną wyspę zabrałbym...** Adama Bogrycewicza, bo on zna odpowiedzi na wszystkie zagadki świata. ;-)

► **Jak urlop, to...** czas spędzony z wnukiem Michałkiem.

► **A jak praca, to...** na pełnej petardzie.

► **Marzy mi się...** świat bez uprzedzeń.

► **Boję się...** że Mufasa przeżył upadek.

► **Cieszę się...** z tego, że mam doskonałe grono współpracowników i przyjaciół.



Jacek Bogusławski

- ur. 17 sierpnia 1972 r., Piła
- członek Zarządu Województwa Wielkopolskiego
- wybrany z listy PO, w okręgu nr 2
- 25.250 głosów



MONITOR WIELKOPOLSKI – MAGAZYN SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA



Wydawca: Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego – Kancelaria Sejmiku
al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, tel. 61 62 67 030, fax 61 62 67 031

Rada Programowa: Krzysztof Grabowski, Tatiana Sokołowska, Tomasz Wojtlik, Michał Zieliński
Redakcja: Artur Boiński (redaktor naczelny), Piotr Ratajczak (sekretarz redakcji)

Adres redakcji: al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, pokój 842, tel. 61 62 67 036,
fax 61 62 67 031, e-mail: monitor@umww.pl, www.monitorwielkopolski.pl

Materiałów nie zamówionych nie odsyłamy. Zastrzegamy sobie prawo do redakcji tekstów.
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.

Projekt graficzny: Zofia Komorowska **Skład:** Rafał Otoki